Dziś: Pełna tabela loterii państwowej z czwartkowego ciągnienia


# Orędownik

Egzemplarz pojedyńczy 10 groszy

Prenumerata miesięczna 2,50

Ilustrowany dziennik narodowy i katolicki

Redaktorzy: tekstu redakcyjnego na str. 3 — Stanisław Czapiewski; tekstu redakcyjnego na str. 1, 2, 4, 5, 6, 7, 10, 12 i działu powieśc. — Jan Płazak; tekstu redakcyjnego wydania „Ł" na str. 8 i 9 — Konstanty Dobrzyński; tekstu redakcyjnego wydania „K" na str. 8 i 9 — Henryk Walter; działu sportowego — Stefan Śliwiński; działu rozrywek umysłowych — Stanisław Rozkosz; działu programów radiowych — Zdzisław Antoniewicz. Ogłoszenia i reklamy — Antoni Leśniewicz. Wszyscy w Poznaniu.

Zakład i miejsce odbicia, wydawca i miejsce wydania: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna, Poznań św. Marcin 70.

Nr 70 Wydanie Ł. Rok 69 Sobota, dnia 25 marca 1939


# Mowa tronowa króla Włoch

# O wspólną akcję wszystkich państw przeciw zaborczości niemieckiej

## Narady rządu angielskiego — Noty Londynu do Warszawy, Paryża i Moskwy — Uchwały Wielkiej Rady Faszystowskiej — Hacha mdlał w czasie berlińskiej „konferencji" — Hitler w Kłajpedzie

**Londyn (PAT). „News Chronicle" twierdzi, że Bonnet udzielił pisemnego zobowiązania lordowi Halifaxowi, iż Francja pójdzie razem z W. Brytanią we wszelkich akcjach zapobiegawczych dalszemu rozszerzaniu się agresji niemieckiej w Europie.**

**Dziennik w następujący sposób ujmuje pozycje, jakie wynikły wskutek rozmów Bonneta z Chamberlainem i twierdzi, że w następujących 4 punktach Bonnet udzielił Daladierowi sprawozdania: 1) rząd brytyjski zdecydowany jest przeciwstawić się wszelkim usiłowaniom niemieckim panowania nad Europą, 2) wzajemne zobowiązania Francji i W. Brytanii są całkowicie określone. Zobowiązania te wejdą w życie nawet w wypadku pośredniej agresji.**

**Najbardziej doniosłym punktem powyższego sprawozdania francuskiego są, zdaniem dziennika, że minister Bonnet udzielił nie tylko ustnego ale również pisemnego zobowiązania rządowi brytyjskiemu. Rezultatem dotychczasowych rozmów londyńskich — jak twierdzi prasa — jest rozciągnięcie automatyzmu pomocy Francji i Anglii na całą Europę zachodnią.**

### Narady gabinetu brytyjskiego

Londyn. (Tel. wł.). W środę przed południem i po południu obradował gabinet angielski. Na porządku obrad była sprawa sytuacji politycznej w środkowej Europie oraz odpowiedzi rządów poszczególnych dominiów w sprawie memoriału brytyjskiego co do współpracy wszystkich państw i wspólnej akcji przeciw aktom agresji.

W związku z powyższym donosi „Associated Press", że rząd brytyjski zwrócił się do rządów francuskiego, sowieckiego i polskiego o przedyskutowanie takich możliwości i nadesłanie odpowiedzi, a zarazem oświadczenie się, czy są gotowe do podjęcia niezwłocznych wspólnych rozmów i konsultacyj w tym kierunku w interesie wspólnej obrony.

### W Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.). Min. Beck przyjął w środę ambasadora angielskiego na przeszło godzinnej rozmowie. Pomimo, że po tej konferencji nie wydano żadnego komunikatu, w kołach politycznych przypuszczają, że rozmowa dotyczyła wysuniętej przez rząd angielski propozycji wspólnej deklaracji czterech państw.

Ponadto wicemin. Arciszewski przyjął w ciągu środy przedstawicieli dyplomatycznych Francji, Niemiec, Rumunii oraz Węgier. (r)

### Francja aprobuje

(d) Londyn (ATE). Pod tytułem „Francja aprobuje brytyjską notę", donosi „Evening Standard", że rząd francuski zaaprobował treść projektu brytyjskiej deklaracji solidarności przeciw dalszej agresji niemieckiej.

„Evening Standard" donosi też, że gabinet angielski był na przedpołudniowym posiedzeniu już w posiadaniu odpowiedzi z niektórych stolic, które zapytywał lord Halifax. Rząd turecki oświadczył, że gotów jest przyłączyć się do każdej akcji, którą Anglia i Francja uznają za odpowiednią.

Korespondent ATE dowiaduje się, że konsultacja między rządem angielskim a innymi państwami w sprawie wspólnej deklaracji „zapewniającej pokój w Europie" trwają w dalszym ciągu. Rząd angielski złoży w parlamencie oświadczenie w tej sprawie dopiero po otrzymaniu definitywnej odpowiedzi od państw, z którymi pozostaje w kontakcie. Nastąpi to prawdopodobnie za 2 lub 3 dni.

### Konferencja możliwa?

(d) Warszawa (Tel. wł.) W kołach londyńskich optymistycznie traktują widoki osiągnięcia porozumienia w sprawie konferencji państw, zwróconej przeciwko napastnikom. Uważają, że projekt deklaracji przeciwko napastnikom nie jest już aktualny, ale jeszcze w końcu tego tygodnia mogłaby się zebrać w Londynie lub Paryżu konferencja państw zainteresowanych. Ilość uczestników konferencji mogłaby być większa, aniżeli przewidywano pierwotnie. Oprócz proponowanych tj. Anglii, Francji, Polski, Rosji, Grecji, Jugosławii, Bułgarii, Rumunii i Turcji — mówią jeszcze o Holandii oraz państwach północnych. (w)

# Mowa tronowa króla Włoch

## Koła dyplomatyczne oceniają mowę jako doniosłe wystąpienie pokojowe

Rzym. (PAT). Z okazji otwarcia 30 legislatury król Wiktor Emanuel III wygłosił wczoraj w Izbie Związków Faszystowskich i Korporacyj mowę tronową na wstępie której stwierdził, że 29 legislatura przeszła do historii pod znakiem podboju Etiopii i założenia imperium. Wydarzenie to dało jeszcze jedno świadectwo cnót narodu włoskiego i żołnierza włoskiego.

Przechodząc z kolei do sankcyj, które towarzyszyły wojnie etiopskiej, mowa stwierdza, że sankcje wywołały kryzys, zakończony wystąpieniem Włoch z Ligi Narodów, która trwa dziś tylko siłą bezwładności i nie ma żadnej użyteczności dla świata.

Spośród mocarstw rząd mój, głosi mowa, w październiku 1936 r. nawiązał z Niemcami stosunki więcej niż serdeczne. Są to stosunki bardzo ścisłej współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Stosunki te, zwane globalnie osią Rzym — Berlin, zostały rozszerzone w postaci paktu, łączącego Tokio, Budapeszt i Mandżukuo.

Po uznaniu nowej rzeczywistości afrykańskiej — brzmi dalej mowa — stało się możliwe zawarcie układów z W. Brytanią, przywracających położenie, zakłócone sankcjami genewskimi. Układy z 16 kwietnia 1938 r., obejmujące swoim zasięgiem wszystkie odcinki pozaeuropejskie, dotyczące interesów obu państw, stworzyły warunki, umożliwiające trwałą i płodną normalizację stosunków.

Szczególnie serdeczne stosunki utrzymuje mój rząd z Albanią, Jugosławią, Polską, Szwajcarią i Węgrami. Jeżeli chodzi o Francję, rząd mój określił w oficjalnej nocie z dnia 17 grudnia ub. r. sprawy, które w obecnej chwili dzielą nasze oba kraje. Z największym zainteresowaniem naród włoski śledził przebieg wojny domowej w Hiszpanii nie tylko dlatego, że brały w niej udział dzielne oddziały legionowe, ale dlatego, że naszym życzeniem jest, aby Hiszpania pod kierownictwem swego wielkiego wodza szybko zajęła w życiu Europy miejsce, odpowiadające sławnym tradycjom i wielkim siłom moralnym i materialnym narodu hiszpańskiego.

Hiszpania i Włochy nie mają pomiędzy sobą żadnych sprzecznych interesów, mogą tedy współpracować razem w skali jak największej, aby wykorzystać zasoby i bogactwo swoich imperiów.

Włochy, nie oddając się złudzeniom o pokoju nieprzerwanym, pragną, aby pokój ten trwał jak tylko można najdłużej. Celem utrzymania pokoju dla nas i dla wszystkich musi być odpowiednio zorientowana akcja przygotowawcza naszych sił zbrojnych. Stwierdziwszy, że wiele już uczyniono, aby zbrojenia Włoch na lądzie, morzu i powietrzu nie ustępowały zbrojeniom innych państw, mowa głosi dalej, że Włochy mogą być dumne z moralnej wartości żołnierza włoskiego.

Podkreśliwszy znaczenie organizacji Littorio, wychowującej młodzież, mowa porusza sprawy finansów i wydatków nadzwyczajnych, związanych z wojną afrykańską, oraz okres obecnej historii Europy. Pożądany powrót do normalnych stosunków — stwierdza mowa — miałby jak najkorzystniejsze następstwa zarówno dla finansów włoskich, jak i dla finansów wszystkich państw.

Stosunki pomiędzy państwem a Kościołem nadal będą ożywione najbardziej serdecznym porozumieniem i współpracą w sferze wzajemnych uprawnień i odpowiedzialności.

Dotychczas Europa nie przeżywała i nie będzie przeżywać czasów, które nazwać by można łatwymi. Dowodem tego jest ostatnie załamanie się niektórych sztucznych konstrukcyj politycznych, zrodzonych po wojnie światowej. Jednakże tylko w czasach trudnych wychodzi na jaw charakter narodu. Dlatego też nie mamy żadnej wątpliwości co do przyszłości narodu włoskiego, — przyszłości, zagwarantowanej bronią oraz coraz głębszą świadomością jednolitości narodu, jednoli-

(Ciąg dalszy na stronie 2)

# Hacha mdlał w czasie „konferencji"

## w Berlinie z Hitlerem — Część lotników czeskich broniła się — Bitwa nad Prągą

(d) Warszawa. (Tel. wł.) Hacha w wywiadzie prasowym oświadczył, że podczas berlińskich rozmów z Hitlerem na temat zaboru Czech i Moraw musiał korzystać z pomocy lekarskiej i wskutek wyczerpania brać środki wzmacniające. Po raz drugi zażywał te środki po podpisaniu dokumentu.

Hacha zaprzeczył, jakoby Rzesza zażądała od niego przybycia do Berlina, natomiast stwierdził, że rząd czeski zapytał Berlin, czy prezydent i Chvalkovsky mają przybyć do stolicy Rzeszy dla przeprowadzenia rozmów na temat stosunku Niemiec do Czech i Moraw. Tekst dokumentu został przedłożony dopiero po przeprowadzonych rozmowach.

**Bitwa powietrzna nad Prągą**

Z Pragi donoszą, że w czasie zajmowania przez oddziały niemieckie lotniska w Kolinie obok Pragi doszło do bitwy powietrznej. Kilkunastu lotników czeskich usiłowało na 5 aparatach bojowych zbiec za granicę. W pogoń wzbiła się niemiecka eskadra, która otworzyła ogień.

Wywiązała się nad Prągą prawdziwa walka powietrzna, w wyniku której wszystkie samoloty czeskie zostały zestrzelone. Z eskadry niemieckiej spadły 3 aparaty.

**O poselstwie polskim w Pradze**

(d) Warszawa. (Tel. wł.) „Deutsche Allgemeine Zeitung" podała wiadomość z Pragi, jakoby poseł polski dr Papée opuścił to miasto, a poselstwo Rzplitej uległo likwidacji i przemianowaniu na konsulat generalny, na którego czele stanął radca Hladki.

Wiadomo, że poseł Papée przybył do Warszawy ze sprawozdaniem. Natomiast ze strony polskiej nigdzie nie ogłoszono oświadczenia potwierdzającego doniesienie pisma berlińskiego.

# Reakcja opinii brytyjskiej

***Część prasy lekceważy oportunistyczną „politykę konsultacji" i domaga się od rządu polityki jasnej i stanowczej***

(d) Londyn. (ATE). Znany publicysta i poseł do Izby Gmin Bartlett atakuje w ostatnim wydaniu „News Chronicle" rząd angielski za jego wahanie w sprawie przyjęcia zdecydowanej polityki w miejsce zbankrutowanej „polityki uspokojenia" i twierdzi, że wahanie to ma bardzo szkodliwe następstwa w Europie.

„Należy brutalnie stwierdzić ubolewania godną prawdę — pisze Bartlett — że rządy europejskie, które były zapytywane o ewentualną wspólną deklarację przeciwko metodom Hitlera, nie mają większego zaufania do zapewnień angielskich, aniżeli niemieckich. Państwa, które żyją pod nieustającą groźbą agresji niemieckiej, nie znajdują żadnej pociechy w propozycji, że na wypadek dalszej agresji niemieckiej sygnatariusze proponowanej deklaracji odbędą wspólną konsultację. Zobowiązanie takie istnieje już w pakcie Ligi i w pakcie Kellogga, którym rząd angielski już nie okazuje żadnego zainteresowania.

„Przykro jest pisać w ten sposób — konkluduje autor — ale jest to konieczne, jeśli reakcje innych państw na propozycje angielskie nie mają być ujemne. Co więcej — trzeba zapobiec, by reakcje te nie były potem użyte przez rząd angielski jako wymówka, że Anglia gotowa była do działania, ale... inne państwa nie chciały iść za nią".

(d) Londyn. (ATE). Wieczorny „Star" w artykule wstępnym podkreśla, że piątkowa deklaracja prem. Chamberlaina w Birgmingham jest obecnie zwolna przekuwana w politykę odporu agresji. Pismo nawołuje do natychmiastowego działania, gdyż formułowanie polityki odbywa się zbyt powolnie. „Sytuacja jest przecież zupełnie jasna!" — kończy artykuł. — Anglia musi natychmiast dać wszystkim przypuszczalnym ofiarom zapewnienie, że udzieli im pomocy.

„Nikt nie wątpi co uczynimy, jeśli Holandia lub Belgia zostaną napadnięte" — oświadcza pismo i zapytuje, dlaczego Anglia miałaby przez chwilę pozostawiać wątpliwość, co uczyni, jeśli inne państwa będą napadnięte.

„Dlatego też — konkluduje „Star" — zamiast zadawać tym państwom kontynentalnym pytania, które mogą wprowadzić je tylko w kłopoty, powinna Anglia wspólnie z Francją powiedzieć wyraźnie, co uczyni, jeśli agresja natychmiast nie ustanie".

# Mowa króla Włoch

(Ciąg dalszy ze stronicy 1)

tości, zahartowanej w trudnych próbach wojennych i niemniej trudnych zadaniach pokojowych.

**OCENA MOWY**

Mowa tronowa oceniana jest w kołach dyplomatycznych jako doniosłe wystąpienie pokojowe, którego znaczenie jest tym większe, że dokonane zostało na tle obecnej skomplikowanej sytuacji międzynarodowej.

Z mowy tej wynika, że polityka zagraniczna Włoch nadal będzie się opierała na osi Rzym — Berlin. Równocześnie jednak mowa wyraża chęć trwałej normalizacji stosunków z W. Brytanią na podstawie układu z 16 kwietnia r. ub. Również fragment, poświęcony Francji, zdaje się wskazywać, że Włochy, nie rezygnując ze swoich rewindykacyj, nie będą zmierzały przy realizowaniu swoich żądań do zakłócenia pokoju.

Najważniejszym wydaje się fragment mowy, zawierający parafrazę słów, wygłoszonych dawniej przez Mussoliniego. Fragment ten głosi, że Włochy nie oddające się złudzeniom o pokoju nieprzerwanym, pragną, aby pokój obecny trwał jak tylko można najdłużej. Pragnienie to uzasadnione jest koniecznością eksploatowania imperium etiopskiego.

Jest to poważny wzgląd, który niejednokrotnie wskazywany był przez miarodajne czynniki włoskie jako wskaźnik włoskiej racji stanu.

**Echa uchwały Wielkiej Rady Faszystowskiej**

(d) Warszawa. (Tel. wł.). W związku z ostatnią uchwałą Wielkiej Rady Faszystowskiej korespondent rzymski „Kuriera Warszawskiego" podaje szczegóły wtorkowego posiedzenia opierając się na wiadomościach z kół politycznych.

Posiedzenie to rozpoczęło się od exposé Mussoliniego, który mówił półtorej godziny, po czym kolejno zabierali głos: min. Ciano — o położeniu międzynarodowym, marsz. Balbo — o sytuacji strategicznej w Libii, amb. Grandi — o nastrojach angielskich, min. Farinacci — o solidarności Niemiec, kwadrumwir rewolucji, De Vechi — o położeniu strategicznym Dodekanezu, oraz marsz. de Bono, min. Bottai, min. Starace — o sytuacji wewnętrznej.

„Chociaż treść obrad nie jest znana — stwierdza cytowany korespondent — jednak pewne światło rzuca wstępny artykuł w „Il Regime Fascista", napisany przez członka Wielkiej Rady, Farinacciego.

„W obliczu bloku antyniemieckiego, Włochy — stwierdza on — znajdujące się przy boku Niemiec, staną się arbitrem sytuacji, co zmusi do załatwienia z Rzymem wszystkich rozrachunków aż do ostatniego centyma."

Zdaniem autora nie wrócą już dawne czasy wielkiej koalicji, a mocarstwa zachodnie „muszą uznać się albo walczyć, albo ustąpić miejsca narodom młodszym".

„Ostatnie wydarzenia — ciągnie autor dalej — dają satysfakcję Niemcom, nadchodzące — przyniosą korzyści Włochom. Nie obawiamy się wojny lecz nie uważamy jej za prawdopodobną dla tych samych powodów, które istniały przed Monachium. Kraje demokratyczne mają wszystkie interesy w tym, by jej uniknąć i nie zechcą narażać się na nieuniknioną klęskę."

W sferach, zbliżonych do ambasady francuskiej, panuje przekonanie, że w chwili obecnej nawiązywanie rozmów francusko-włoskich byłoby ułatwione, gdyby inicjatywa wyszła ze strony Francji. W takim wypadku porozumienie mogłoby być nawet uzyskane kosztem możliwie małych ustępstw. Sytuacja mogłaby jednak ulec radykalnej zmianie, gdyby inicjatywa francuska nie nastąpiła przed niedzielną mową Mussoliniego.

**Spotkanie Hitlera z Mussolinim?**

(d) Warszawa. (Tel. wł.) Pojawiły się pogłoski o mającym nastąpić bliskim spotkaniu Mussoliniego z Hitlerem we Wiedniu. (w)

# Jak brzmi układ w sprawie Kłajpedy

## Treść dokumentu podpisanego w Berlinie w dniu 22 marca rb.

(d) Berlin. (PAT). Jak donosi Niem. Biuro Inf. niemiecko-litewski układ państwowy o ponownym złączeniu obszaru kłajpedzkiego z Rzeszą Niemiecką ma brzmienie następujące:

„Niemiecki kanclerz Rzeszy i prezydent Republiki Litewskiej postanowili uregulować w drodze układu państwowego ponowne złączenie obszaru kłajpedzkiego z Rzeszą Niemiecką, wyjaśnić sprawy, niezałatwione między Niemcami a Litwą i w ten sposób otworzyć drogę dla przyjaznego ustalenia stosunków między obu krajami. W tym celu powołali upełnomocnionych: niemiecki kanclerz Rzeszy min. spraw zagranicznych p. Joachima von Ribbentropa, a prezydent Republiki Litewskiej — min. spraw zagranicznych p. Juozasa Urbszysa i posła w Berlinie p. Kazysa Skirpę, którzy po wymianie swych w dobrej i należytej formie sporządzonych pełnomocnictw porozumieli się co do następujących postanowień:

„Art. 1. Odłączony na mocy traktatu wersalskiego od Niemiec obszar kłajpedzki zostaje z dniem dzisiejszym połączony z Rzeszą Niemiecką.

„Art. 2. Obszar kłajpedzki zostaje niezwłocznie opróżniony z litewskich sił wojskowych i policyjnych. Rząd litewski postara się o to, by obszar ten przy ewakuacji pozostawiony został w porządku. Obie strony, o ile zajdzie potrzeba, mianują komisarzy, którzy mają przeprowadzić przekazanie administracji, nie znajdującej się w rękach władz autonomicznych obszaru kłajpedzkiego. Uregulowanie powstałych spraw, wypływających ze zmiany suwerenności państwowej, w szczególności spraw gospodarczych i finansowych, urzędniczych, jak również spraw dotyczących przynależności państwowej, zastrzeżone zostaje dla osobnego porozumienia.

„Art. 3. Biorąc pod uwagę potrzeby gospodarcze Litwy, stworzona zostanie w Kłajpedzie dla Litwy wolna strefa. Szczegółnie zostaną załatwione sprawy korzystania z portu według wytycznych dołączonego do tego układu aneksu.

„Art. 4. Dla wzmocnienia swej decyzji co do zapewnienia przyjaznego rozwoju stosunków między Niemcami a Litwą, obie strony zobowiązują się nie uciekać się wzajemnie do stosowania przemocy ani nie popierać użycia przemocy, skierowanej przeciwko jednemu z kontrahentów przez stronę trzecią.

„Art. 5. Układ niniejszy wchodzi w życie z chwilą podpisania, w dowód czego pełnomocnicy obu stron podpisali układ ten, sporządzony w dwóch oryginałach w językach niemieckim i litewskim.

Berlin, 22 marca 1939 r. Joachim von Ribbentrop, Urbszys, Skirpa.

Od Redakcji. W części nakładu wydania porannego podaliśmy streszczenie tego układu.

# Sejm litewski nie uchwali?

**Kowno (PAT). Jak się zdaje Sejm litewski żadnej uchwały w sprawie odstąpienia Kłajpedy nie powziął i prawdopodobnie uchwały takiej w ogóle nie poweźmie. Kwestia ta nie została przedstawiona Sejmowi do uchwalenia.**

**Wedle „Elty", ze strony niemieckiej w charakterze komisarza dla przejęcia Kraju Kłajpedzkiego wyznaczono dotychczasowego przewodniczącego dyrektoriatu Bertulaita, ze strony zaś litewskiej wyznaczony ma być dyrektor departamentu ekonomicznego w min. spraw zagr. Norkaitis.**

# Wkroczenie wojsk Rzeszy

(d) Berlin. (Tel. wł.). Wojska niemieckie wkroczyły wczoraj rano krótko po godz. 8 do Kłajpedy. Już w środę wieczorem przybyły zmotoryzowane jednostki policji niemieckiej i S. S.

W czwartek około godz. 10 rano pancernik „Deutschland", na którego pokładzie znajduje się kanclerz Hitler, stanął na redzie przed Kłajpedą.

Do portu przybyła we wczesnych godzinach rannych flotylla torpedowców i kontrtorpedowców marynarki niemieckiej. Nad miastem przeleciały eskadry marynarki wojennej. Poza tym na redzie oczekiwały na przyjazd kanclerza gdańskie jednostki niemieckiej marynarki, wśród których znajdowały się prawie wszystkie krążowniki i większe jednostki floty wojennej.

Kanclerz zeszedł następnie na ląd, gdzie nastąpiło uroczyste powitanie. Po przejściu przed ustawionymi kompaniami honorowymi marynarki i wojska kanclerz udał się na objazd miasta.

Sam akt włączenia Kłajpedy przybrał przede wszystkim charakter uroczystości partyjnej, gdyż pierwsze objęły władzę w Kraju Kłajpedzkim formacje nar.-socjalistyczne.

**Aresztowania**

Londyn. (Tel. wł.). Według wiadomości nadchodzących przez Berlin z Kłajpedy, w ciągu czwartku przeprowadzane były dalsze aresztowania obywateli kłajpedzkich.

**WYBITE SZYBY**

Wiadomości z Kowna donoszą, że w ciągu czwartku wybite tam zostały prawie wszystkie szyby w miejscowych bożnicach.

**Hitler wyjechał z Kłajpedy**

Kłajpeda. (PAT). Kanclerz Hitler opuścił w czwartek na krótko przed godz. 16 na pokładzie kontrtorpedowca „Leopard" port Kłajpedy.

# Starcia węgiersko-słowackie

Londyn. (Tel. wł.). Z Bratysławy i Budapesztu nadeszły wiadomości o starciach pomiędzy wojskami węgierskimi i słowackimi na terenie pogranicza Słowacji i Rusi Podkarpackiej. Wojska węgierskie wkroczyły podobno na teren słowacki, zajmując kilka miejscowości. Podczas starcia padło kilku zabitych. W kołach węgierskich podkreślają, że chodzi tu o tereny, do których już przedtem rościła sobie prawo Ruś Podkarpacka.

W związku z tym rząd słowacki miał wystosować do rządu węgierskiego notę protestacyjną. Rząd słowacki zażądał od Węgrów niezwłocznej odpowiedzi i to w kategorycznej formie.

**Amnestia w Słowacji**

Bratysława. (PAT). Premier Tiso ogłosił amnestię dla przestępców natury politycznej sprzed 14 marca.

Z NASZEGO STANOWISKA

# Stronnictwo Narodowe o zadaniach Polski

Ubiegłej niedzieli Komitet Główny Stronnictwa Narodowego w Warszawie uchwalił deklarację o położeniu Polski w obecnej chwili dziejowej i o zadaniach, jakie Polskę czekają wobec wydarzeń na terenie międzynarodowym.

Deklaracja stwierdza, że zabór Czech i opanowanie Słowaczyzny przez Niemcy nie tylko wzmogło ich potęgę w Europie, ale i ujawniło ich zamierzenia i plany wobec narodów, położonych na wschód od Rzeszy. To zaostrzyło stosunki między narodami i wytwarza podział państw na dwa obozy, konflikt zaś między nimi grozi wojną. O stanowisku narodów rozstrzyga obecnie ich geograficzne położenie i odwieczne dążenia historyczne, nie zaś wyznawana przez nie ideologia. Dlatego naród polski musi zadecydować, jakie w tym stanie rzeczy zająć stanowisko, i musi wysnuć z tego wszystkie konsekwencje, podejmując właściwą politykę czynną.

Polska musi mieć silne oparcie o Bałtyk i nie może zostać włączona w obcy system polityczny; musi dlatego przeciwstawić się dążeniom Niemiec do zmian ustroju terytorialnego w Europie środkowej i wschodniej, zmian sprzecznych z interesami i wolą zamieszkujących ją narodów, a zwłaszcza bronić niezawisłości i całości Litwy. Musi udaremnić plany utworzenia państwa ukraińskiego. Musi współdziałać z mocarstwami, zajmującymi stanowisko, zgodne z interesami i dziejowymi zadaniami Polski. Musi dotrzymać zobowiązań, wynikających z sojuszów z Francją i Rumunią.

By te wszystkie zadania polityki polskiej zrealizować, potrzeba:

„1) Wzmocnienia sił i zasobów państwa polskiego a przede wszystkim naszego wojska i jego zaopatrzenia;

„2) Zmiany polskiej polityki zagranicznej, gdyż dotychczasowa polityka nie zdołała zapobiec niekorzystnym dla nas przekształceniom Europy środkowej i wschodniej;

„3) Oparcia polityki zagranicznej na świadomym współudziale całego narodu i na jego zorganizowanej woli;

„4) Przeprowadzenia takich zmian w polityce polskiej i w systemie rządu, które by wyzwoliły tłumioną dotychczas twórczą energię narodu i pozwoliły mu wziąć odpowiedzialność za losy państwa."

Komitet Główny Stronnictwa Narodowego stwierdził w końcu, że istnieją wszelkie warunki potrzebne na to, by Polska wyszła zwycięsko ze zmagań, jakie się zapowiadają w nowym okresie dziejów. Trzeba tylko skupienia się wszystkich Polaków i gotowość do poświęceń dla dobra i wielkości ojczyzny.

Deklaracja Stronnictwa Narodowego ogłoszona w chwili tak wielkich przewrotów, odbywających się tuż za naszymi granicami, winna się stać jasnym drogowskazem dla tych wszystkich, którzy rozwoju wypadków w dzisiejszej Europie nie rozumieją i zaskoczeni z dnia na dzień i niemal z godziny na godzinę postępującymi podbojami Niemiec nie wiedzą, jak się zachować i jak działać. Zadania, jakie na nas nakłada burzliwie zapowiadająca się przyszłość, wymagają szczególnej trzeźwości oceny sytuacji, rozumu politycznego i zdecydowanej woli działania tak, jak rozumne pojmowanie interesu narodowego nakazuje.

Naród polski jest jednolity, całkowicie zjednoczony w swej woli postępowania w myśl wskazań Stronnictwa Narodowego. Naród polski posiada ogromne, niespożyte zasoby sił i twórczej energii. Te wartości trzeba tylko umieć zużyć z pożytkiem dla wielkości i rozwoju Polski, trzeba harmonii między działaniami rządu, a wolą społeczeństwa, trzeba prawdziwej jedności.

Sytuacja, w jakiej znalazła się dziś Polska wraz z całą Europą, nie pozwala na lekkomyślne traktowanie tych spraw. Sytuacja ta jest bowiem poważna i wymaga poważnego jej ujmowania i rozumnej, interesami narodu kierowanej polityki polskiej.

Od tego bowiem zależy byt i przyszłość Polski.

## Niemcy bojkotują Polaków

Z nadgranicznych miasteczek Pomorza dochodzą wiadomości o przeprowadzaniu formalnego **bojkotu placówek gospodarczych polskich przez młodzież niemiecką.** Urządza ona coś w rodzaju **pikiet, na wzór tych, które robili narodowcy przy bojkocie składów żydowskich i odmawia klientów niemieckich od wchodzenia do przedsiębiorstw polskich.**

**Odpowiedzią** na to powinien być **ostro i systematycznie przeprowadzony przez Polaków bojkot wszystkich przedsię- i wszelkiego rodzaju produkcji niemieckiej i w ogóle obcej.**

## „PREZYDENT SMETONA" OPUŚCIŁ PORT KŁAJPEDZKI



*Kanonierka „Prezydent Smetona" jedyna jednostka wojenna Litwy, o wyporności 500 t.*

# ŻYCIE POLITYCZNE

## KŁAJPEDA

**Terytorium autonomiczne Kłajpedy** ma **2656 km kw. obszaru** i według spisu ludności z r. 1930 liczy **145 tysięcy mieszkańców.** Okręg autonomiczny składa się z powiatów: Kłajpeda miasto i wieś, Szyłokarczma (Heydekrug) i Pagegiai. Według spisu z wspomnianego roku **Litwinów** żyło na terenie autonomicznego obszaru **27,6 pct, Niemców 56,4 pct,** odsetek **„dwujęzycznych"** ocenia się na **16 pct.**

**Na mocy art. 99 traktatu wersalskiego Rzesza Niemiecka zrzekła się swoich praw do terytorium Kłajpedy na rzecz wielkich mocarstw.** Po okresie administracji francuskiej **Litwini** pod dowództwem Budrysa **dokonali 10 stycznia 1923 r. zbrojnej okupacji Kłajpedy,** bez sprzeciwu nielicznego garnizonu francuskiego. Fakt dokonany uzyskał w miesiąc później aprobatę i sankcję **Rady Ambasadorów,** która **decyzją z 15 lutego 1923 r. włączyła Kłajpedę do obszaru państwowego litewskiego z zastrzeżeniem autonomii** prawodawczej, sądowej, administracyjnej i finansowej. Statut autonomiczny Kłajpedy, nadany jej 14 lutego 1924 r., wzorowany był na konstytucjach Kanady i Australii.

**Suwerenność litewską** reprezentował na terenie autonomicznego okręgu **gubernator mianowany przez prezydenta Republiki Litewskiej.** Rządy krajem przekazane zostały **dyrektorium,** składającemu się z przewodniczącego i czterech członków wybranych przez Sejm. **Sejm kłajpedzki** składał się z 29 posłów wybieranych według litewskiej ordynacji wyborczej. **Dyrektorium było odpowiedzialne przed Sejmem, który w razie sporu z gubernatorem miał prawo odwołać się do Rady Ligi Narodów.**

**Skomplikowany ustrój władz na obszarze tak przemieszanym pod względem narodowym okazał się wysoce niepraktyczny.** Kłajpeda stała się **terenem nieustannych walk pomiędzy centralistycznymi tendencjami litewskimi a niemieckimi obrońcami autonomii.**

Litwa stała na **słusznym stanowisku,** że **Kłajpeda położona u ujścia jej narodowej rzeki, winna spełniać rolę jej gospodarczego wylotu na szeroki świat.** Ale mimo to władze litewskie w ciągu wielu lat możliwości bezpośredniego oddziaływania na Kłajpedę nie zdecydowały się na **takie polityczne ukształtowanie tego związku z Kownem, aby zapewnić sobie u ujścia Niemna głos decydujący i trwały.**

Dojście do władzy narodowych socjalistów w Niemczech **zaostrzyło** jeszcze bardziej **stosunki w Kłajpedzie.** Przywódcy organizacji narodowo-socjalistycznej w Kłajpedzie zostali oskarżeni o zdradę stanu i skazani przez sąd wojenny w Kownie na bardzo ciężkie kary — później zresztą złagodzone lub darowane. Pragnąc, choć późno, za wszelką cenę złamać przewagę niemiecką w Sejmie, rząd litewski w roku 1935 **zmienił ordynację wyborczą** tak, **aby utrudnić akcję narodowo-socjalistycznym elementom niemieckim. Zaostrzyło to jednak konflikt zarówno na terenie Kłajpedy, jak i między Litwą i Trzecią Rzeszą.**

W ubiegłym roku Litwa zdecydowała się na **odwrót od kursu antyniemieckiego** i poczyniła **ustępstwa kłajpedzkiej niemczyźnie.** Ci potraktowali je oczywiście jako **akt słabości Kowna i podwoili wysiłki na rzecz przyłączenia Kłajpedy do Niemiec.**

## USUWANIE ŻOŁNIERZY CZESKICH ZE SŁOWACJI

Przed kilku dniami radio bratysławskie nadało **odezwę do wojsk czeskich na terenie Słowacji.** Przemawiał słowacki minister obrony narodowej płk. Ferdynand Czatlosz, który mówił m. in.:

„Moje słowa skierowane są do tych, którzy są powołani do **likwidowania dotychczasowego stanu we wojsku.** Odnosi się to także do osób, które w tej likwidacji biorą czynny i bierny udział. **Do tygodnia chcemy pozbyć się żołnierzy czeskich,** którzy przyszli odbywać służbę na Słowaczyźnie. Do dwóch tygodni nie chcemy widzieć żołnierzy, którzy przyszli na wojnę do Słowacji. **Do dwóch tygodni chcemy też pozbyć się dygnitarzy wojskowych czeskiej i morawskiej narodowości.** Wszyscy odejdą za granicę zdemobilizowani i bez broni.

„Słowaccy żołnierze odznaczają się tym, że mają na czapkach słowackie trzykolorowe barwy. **Ale to nie oznacza możności wykonywania jakiegokolwiek bezprawia przeciw innym.** Każde takie usiłowanie będzie likwidowane w zarodku i karane. Słowak, który potrafi stanąć do zębów zbrojnej mocy w chwilach najcięższych, okaże **rycerskość i dostojeństwo w chwili, gdy się odmieniła kolej rzeczy...** Prowokatorów między sobą nie będziemy cierpieć! **Dyscyplina we wojsku nie śmie być naruszona. Symbolem tego jest pozdrowienie. Pozdrawiać musi każdy niższy wyższego bez względu na narodowość..."**

**Ładne to wojsko, do którego minister przez radio apeluje, by pozdrawiało starszych stopniem i by nie napadało na innych!** (b)

## SYTUACJA BELGII

Zbliża się termin **wyborów parlamentarnych w Belgii, które odbędą się 2 kwietnia.** Wybory te będą etapem **w walce dwóch grup etnicznych: Wallonów i Flamandów.**

Ruch flamandzki istnieje w Belgii od samego powstania tego państwa w 1830 r. **Podsycany przez propagandę niemiecką przed wojną,** rozwinięty został w czasie okupacji Belgii przez stworzenie tam samodzielnego rządu, którego szefem był Borms.

Po wojnie Flamandowie, którzy w czasie wojny **działali po stronie Niemców,** domagali się zrównania w prawach z Wallonami. W wyniku tych żądań liczba deputowanych flamandzkich w parlamencie stale się zwiększała. Flamandzi **zrównani zostali w końcu zupełnie w prawach z Wallonami.** Na tym jednak nie poprzestali i wszczęli **flamandyzację miast i miasteczek o ludności mieszanej.** Typowym przykładem tego jest drugie co do wielkości miasto belgijskie **Antwerpia, w której w ciągu kilkunastu lat potrafiono zniszczyć wpływy francuskie. Język francuski wypierany jest na każdym kroku.** Dzienniki wydawane w tym języku, do niedawna jeszcze bardzo bogate, jak „Le Matin" i „La Metropole", teraz wegetują i utrzymują się z subsydiów. **Flamandyzacja Belgii postępuje ciągle naprzód.** Objęła ona teraz Brukselę i miasteczka, które ją otaczają.

Wallonowie, początkowo bierni, **reagują coraz silniej na ofensywę flamandzką,** okazało się bowiem, że **nacjonalizm flamandzki nie wiele się zmienił** w ciągu ostatnich 21 lat **i w dalszym ciągu dąży konsekwentnie do rozbicia państwa belgijskiego.** Nie trudno też się domyśleć, kto go finansuje, zwłaszcza, iż **cały szereg dokumentów, noszących stempel Berlina, dzienniki belgijskie publikowały już niejednokrotnie.**

W obliczu wyborów parlamentarnych **Belgia podzieli się na dwa obozy: flamandzki i walloński, co może posiadać następnie olbrzymie znaczenie dla przyszłego ustroju wewnętrznego.** Rząd belgijski w niedługim prawdopodobnie już czasie zmuszony będzie do przyznania **zupełnej autonomii Flamandom i Wallonom.**

W obecnej chwili **panuje w Belgii** taki **chaos,** że trudno przewidzieć wypadki, jakie się tam niebawem rozegrają. Do niepewności położenia przyczynia się jeszcze fakt, że **w rozgrywce wewnętrznej zainteresowani są również Niemcy,** którzy od lat **popierają akcję rozbijania Belgii.**

Wiadomo zaś, jaką metodę postępowania stosują dziś Niemcy wobec państw słabych i rozdartych walkami wewnętrznymi. Dlatego **każdy dzień może przynieść nowe, doniosłe dla Europy wydarzenia polityczne w Belgii.**

## Roman Dmowski mówi:

**Polityka narodowa musi czuwać nad składem narodu pod względem pochodzenia, nie dopuszczać do tego, ażeby go zalewały w zbyt wielkiej liczbie pierwiastki obce, wnoszące z sobą obce instynkty, przywiązania, pojęcia i wierzenia. Musi dążyć do tego, żeby te obce pierwiastki, które w naród wsiąkają, nie tylko asymilowały się powierzchownie, ale żeby się z nim moralnie zespalały, musi bronić naród przeciw zdobywaniu w nim większego wpływu przez żywioły, które moralnie z nim zespolić się nie mogą, musi je o ile możności eliminować. Te żywioły, obce pochodzeniem, które są na drodze do całkowitego moralnego zespolenia się z narodem, muszą w polityce narodowej znaleźć zachętę i poparcie, te, które dążą do stworzenia w narodzie grupy odrębnej swą fizjognomją moralną, swemi skłonnościami i dążeniami, muszą być zwalczane.**

*(„Polityka narodowa w odbudowanem państwie")*



# PRZEGLĄD PRASY

## Duch wojska jest duchem narodu

„Słowo Narodowe" pisze w artykule pt. „Sytuacja strategiczna i duch narodu" przypuszczając możliwość przyszłej wojny, do której sposobią się już dziś wszystkie narody:

Duch wojska jest duchem Narodu, dlatego też już teraz należy wsłuchiwać się w to, co dyktuje duch Narodu, nie odgradzać się od Narodu, odrzucić precz to wszystko, co Naród dzieli. Tych spraw nie załatwi się żadną deklaracją. Można je załatwić tylko działaniem, tylko odrzuceniem wszelkich przywilejów, tylko przekreśleniem wszelkich metod egoizmu grupowego i indywidualnego.

To nowe stanowisko powinno się teraz zaznaczyć w najważniejszej dziedzinie życia narodowego — w polityce. Jak to zrobić, niech pomyślą nad tym wszyscy ci, którzy zadecydowali o dzisiejszym stanie rzeczy w Polsce. Niech pomyślą odważnie i niech stąd wysnują wszelkie najbardziej ostateczne wnioski.

Sytuacja strategiczna, w jakiej znalazła się Polska, wzywa nas do budowania ducha armii na wielkich wartościach moralnych i poczuciu jedności i siły narodu.

## Fundamenty i dach gmachu jedności narodu

„Warsz. Dziennik Narodowy" pisze w rozważaniach o polityce zewnętrznej w związku z zaborem Czech:

Budowę gmachu jedności narodu wobec stojących przed nim zadań zewnętrznych trzeba zaczynać od fundamentu a nie od dachu, jeśli to ma być budowa użyteczna i trwała. Fundamenty — to jednolitość w pojmowaniu zadań dziejowych narodu i dróg jego polityki międzynarodowej; dach — to wzywanie do jedności bez wskazywania, co ma stanowić jej treść istotną.

Czekające nas w przyszłości wydarzenia w stosunkach zewnętrznych wymagają coraz gwałtowniej prawdziwej jedności narodu, jedności od fundamentów.

SPRAWY GOSPODARCZE

# Nowa droga wodna Zagłębie - COP

## Koszt budowy kanału wynosić będzie 115 milionów zł — Wielkie znaczenie gospodarcze kanału

Sandomierz, 21. 3. (pr). Budowa drogi wodnej Zagłębie Węglowe — C. O. P. — Gdynia weszła w stadium realizacji. W tej chwili około 2.000 bezrobotnych pracuje na odcinku zaprojektowanego kanału żeglugi koło Spytkowic. Niebawem podjęte będą prace przy budowie portu węglowego w Zagłębiu i uspławnieniu Czarnej Przemszy.

Nowa droga wodna, której całkowity koszt budowy obliczony został na 115 milionów zł, mieć będzie bardzo doniosłe znaczenie dla C. O. P., gdyż zapewni mu dowóz, najtańszym kosztem, wielkich ilości węgla. Zaoszczędzi się przy tym na transporcie przeciętnie 4 zł na tonie. Nowa droga wodna stanie się zarazem najtańszą drogą aprowizowania C. O. P. w artykuły rolnicze z południowych rolniczych części woj. kieleckiego. Według przewidywań, drogą wodną Zagłębie — Sandomierz — Gdynia przewozić się będzie do 5 milionów ton towarów rocznie.

Całość nowej drogi wodnej wyglądać będzie w ten sposób: Od portu węglowego w Mysłowicach biec będzie wzdłuż Przemszy i Wisły do Spytkowic kanał żeglugi długości około 80 km. W okolicach Krakowa Wisła spiętrzona będzie jazem do wysokości 4 m, a dalej pójdzie, również wzdłuż Wisły, kanał żeglugi, długości również około 80 km, aż do ujścia Dunajca do Wisły pod Opatowcem. Od Opatowca żegluga odbywać się będzie uregulowaną Wisłą, na długości około 110 km, do Sandomierza, gdzie budowane są porty węglowe. Wisła na odcinku od Opatowca do Sandomierza regulowana będzie wodami Dunajca, spływającymi od zapory w Rożnowie.

Prace przy regulacji lewego brzegu Wisły prowadzone będą nadal i pochłoną jeszcze około 35 milionów zł.

Kanały żeglugi na nowej drodze wodnej przepuszczać będą wielkie 600-tonowe barki.

Po uregulowaniu średniego biegu Wisły, od Sandomierza do Torunia, nowa droga wodna okaże się najtańszą komunikacją, łączącą Zagłębie również ze stolicą i Gdynią, dla przewozu surowców kopalnych i płodów rolnictwa.

# Państwa „syte" i „głodne"

Znany „slogan" o narodach sytych i narodach głodnych wypowiedział sir Samuel Hoare, dawno przed „gospodarczą" mową kanclerza Hitlera z dnia 30 stycznia rb. Minister angielski słusznie wskazał, iż niepokój w światowej sytuacji politycznej w dużym stopniu przypisać należy gospodarczym skutkom nierównomiernego podziału bogactw świata wśród narodów; sir Samuel Hoare ukuł nawet określenie na państwa głodne, nazywając je „havenots" i syte — „haves".

Niemcy, oczywiście, podchwycili ochoczo zgrabny „slogan" angielskiego męża stanu i w swej publicystyce „przepracowali" go na najróżniejsze sposoby. Najciekawszą — z polskiego punktu widzenia — jest statystyka ogłoszona w książce R. v. Schumachera i H. Hummela pt. „Vom Kriege zwischen den Kriegen", wydanej w Stuttgardzie pod koniec 1938 r. Statystyka ta, obejmująca państwa ponad 30-milionowe, obrazuje linię demarkacyjną między państwami „sytymi" i „głodnymi". Ciekawe jest w niej to, że Polska znalazła się w najbliższym i niemal wyłącznym towarzystwie... Niemiec, Włoch i Japonii!

**Rolnictwo**

| Państwa „syte" | Gęstość zaludnienia na km² | Procent ludności świata | Udział w produkcji światowej: pszenica pct | ryż pct | bawełna pct | wełna pct | kauczuk pct |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Imp. Brytyjskie | 13 | 25 | 19 | 36 | 19 | 47 | 58 |
| Stany Zjednocz. | 14 | 7 | 11 | 1 | 41 | 12 | — |
| Z. S. R. R. | 8 | 8 | 24 | — | 8 | 4 | — |
| Francja | 9 | 5 | 10 | 4 | — | 4 | 2 |
| Holandia | 36 | 4 | — | 5 | — | — | 37 |
| Brazylia | 5 | 2 | — | 1 | 6 | 1 | 1 |
| państwa „syte" | 11 | 51 | 64 | 47 | 74 | 68 | 98 |
| Państwa „głodne" | | | | | | | |
| Niemcy | 143 | 3 | 4 | — | — | 1 | — |
| Włochy | 15 | 3 | 5 | 1 | — | — | — |
| Japonia-Mandż. | 66 | 6 | 1 | 12 | 1 | — | — |
| Chiny | 95 | 20 | 1 | 32 | 13 | 3 | — |
| Polska | 87 | 2 | 1 | — | — | — | — |
| państwa „głodne" | 60 | 34 | 12 | 45 | 14 | 4 | — |

**Górnictwo**

| Państwa „syte" | Procent ludności świata | Udział w produkcji światowej: węgiel pct | ruda żel. pct | miedź pct | nafta pct | złoto pct |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Imp. Bryt. | 25 | 25 | 12 | 25 | 2 | 69 |
| Stany Zjed. | 7 | 35 | 21 | 17 | 60 | 4 |
| Z. S. R. R. | 8 | 8 | 18 | 3 | 12 | 5 |
| Francja | 5 | 4 | 27 | — | — | — |
| Holandia | 4 | 1 | — | — | 3 | — |
| Brazylia | 2 | — | — | — | — | — |
| państwa „syte" | 51 | 73 | 78 | 45 | 77 | 78 |
| Państwa „głodne" | | | | | | |
| Niemcy | 3 | 13 | 4 | 2 | — | — |
| Włochy | 3 | — | — | — | — | — |
| Japonia-Mandż. | 6 | 4 | 1 | 5 | — | 1 |
| Chiny | 20 | 1 | 1 | — | — | — |
| Polska | 2 | 3 | — | — | — | — |
| państwa „głodne" | 34 | 21 | 6 | 7 | — | 1 |

Wymowa powyższych tablic jest „wodą na młyn" dla rewizjonistów, domagających się międzynarodowych zmian w podziale bogactw doczesnych tego świata. „Mehr Lebensraum!" „Wszystkie narody mają prawo do udziału w bogactwach świata!" Oto hasła, spośród których najskromniejsze zostało rzucone przez kanclerza Hitlera w dniu 30 stycznia rb. „Naród niemiecki musi albo eksportować albo zginąć!" — co znaczy: „by nie umierać z głodu, Niemcy muszą albo swój „Lebensraum" powiększyć, albo też eksportować, by mieć czym zapłacić za żywność i surowce potrzebne na wyrób eksportowych towarów". Rzecz znana, że zarówno Włochy jak i Japonia używają tych samych haseł, co Niemcy.

Co w tym najciekawsze to to, że cytowani autorzy niemieccy w komentarzu do swej statystyki stwierdzają, iż Polska ma również prawo do operowania tymi samymi, co Niemcy, hasłami. Jest to godne zanotowania.

## Interwencja w sprawie red. Mackiewicza

Warszawa. (Tel. wł.). Wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy R. P. na dzisiejszym posiedzeniu postanowił zwrócić się do pana prezesa Rady Ministrów i min. spraw wewnętrznych z interwencją w sprawie zesłania do Berezy Kartuskiej red. Stanisława Mackiewicza. Interwencja ta nie odniosła skutku. Wydział wykonawczy postanowił poczynić dalsze kroki w tej sprawie.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich zwołał na niedzielę najbliższą nadzwyczajne zebranie Syndykatu, poświęcone sprawie kolegi Mackiewicza. (w)

## Rozmowy telefoniczne z Kłajpedą

Warszawa. (Tel. wł.). Od dwóch dni wzrosła wydatnie liczba rozmów telefonicznych i telegraficznych do Kłajpedy, dokąd kierowane są depesze ogólne i o charakterze handlowo-gospodarczym. (w)

## Min. Hudson w Moskwie

Moskwa. (PAT). Wczoraj rano przybył tu z Warszawy podsekretarz stanu handlu zagranicznego W. Brytanii min. Robert S. Hudson z małżonką.

## Amerykańskie kredyty wojenne

(d) Waszyngton. (PAT). Obie izby Kongresu amerykańskiego przyjęły w środę ostatecznie preliminarz o kredytach na dozbrojenie, zwłaszcza w zakresie lotnictwa. Ustawa przewiduje na te cele sumę 558 miln. dolarów. Uchwalony projekt został przesłany prezydentowi Rooseveltowi do podpisu.

Z wymienionej sumy 300 miln. dol. przeznaczonych jest na rozbudowę wojsk lotniczych i powiększenie ogólnej ilości samolotów do 6000. Dalszych 185 milionów stanowi budżet nadzwyczajny, z którego 116,5 miln. dolarów wydanych ma być na zakup tanków, dział, karabinów itp. dla amerykańskich wojsk oraz na wzmocnienie obrony wybrzeża.

# SPORT

## Kolarstwo

(sp) **Wyścig kolarski klubów fabrycznych.** Rokrocznie rozgrywany był w Łodzi wyścig kolarski dla klubów fabrycznych o nagrodę wędrowną 'Kruszendera. Wyścig odbywał się na dystansie 100 km. Organizowała go Wima. Obecnie, po wystąpieniu sekcji kolarskiej Wimy ze związku, organizację tego wyścigu przejął ŁOZK. Po rocznej przerwie wyścig ten zostanie wznowiony w roku bieżącym.

## Lekka atletyka

(sp) **Z obozu przedolimpijskiego biegaczy.** Prace prowadzone bardzo intensywnie w harmonijnym nastroju na przedolimpijskim obozie biegaczy dobiegają już końca. W piątek wieczorem nastąpi na terenie obozu wspólna kolacja W sobotę uczestnicy obozu rozjadą się do domów, by u siebie kontynuować rozpoczętą na obozie zaprawę w myśl otrzymanych wskazówek.

Spośród 34 biegaczy zakwaterowanych w internacie Okr. Ośrodka WF. ubył wczoraj katowiczanin Gwóźdź, który musiał wracać do domu z uwagi na stwierdzone podrażnienie ślepej kiszki. W Katowicach Gwóźdź będzie się musiał poddać natychmiastowej operacji. (wz)

## Narciarstwo

(sp) **Pierwszy występ narciarzy K. S. Geyer.** Narciarze K. S. Geyer (Łódź) po raz pierwszy wzięli udział w zawodach oficjalnych. Startowali oni w biegu zjazdowym o mistrzostwo okręgu warszawskiego. Na 36 startujących M. Ostrowski znalazł się na 17 miejscu, a R. Lachman nie został sklasyfikowany. Jest to bodajże pierwszy start łódzkich narciarzy w oficjalnych zawodach. Zjazd odbył się na Hali Gąsienicowej.

## Piłka nożna

(sp) **W niedzielę początek sezonu ligowego.** W niedzielę nastąpi otwarcie tegorocznego sezonu ligowego w piłce nożnej. Inauguracją sezonu będzie spotkanie pomiędzy drużynami Garbarni krakowskiej i śląskiego Ruchu w Krakowie.

Sędzią tego spotkania będzie p. W. Kuchar. Drużyny wystąpić mają w następujących składach:

Garbarnia: Jakubiak, Piątek — Stankusz, Soldan — Wilczkiewicz — Lesiak, Skóra — Wróbel — Nowak — Pazurek — Ignaszak.

Ruch: Tatuś, Gemza — Ibrom, Mikunda — Skrzypiec — Fica, Kruk — Słota — Peterek — Wilimowski — Wodarz.

(sp) **Kierownictwo śląskiego Ruchu** zaangażowało na nadchodzący sezon trenera zagranicznego dla swej drużyny ligowej. Trenerem tym jest Węgier Piotr Szabo, ongiś doskonały gracz MTK a następnie Hungarii. Szabo, który był kilkakrotnym reprezentantem Węgier, ma za sobą poważną praktykę trenerską. Prowadził on treningi w najsilniejszych zespołach kontynentu jak F. C. Barcelona, F. C. Nuernberg Wacker Wiedeń.



## Piłka ręczna

(sp) **Odznaczeni Łodzianie.** Polski Związek Piłki Ręcznej nadał odznaczenia kilku łodzianom, działaczom sportowym, zasłużonym specjalnie na polu pracy w dziedzinie piłki ręcznej. Odznaczenia te otrzymali: złotą odznakę — wieloletni prezes Łódzkiego OZPR dr Grabowski, srebrne odznaki — red. K. Lityński, Łuchniak i Kościelski.

(sp) **Turniej w Łodzi.** W sobotę nastąpi w hali sportowej o godz. 18 uroczyste otwarcie turnieju piłki ręcznej o nagrodę przechodnią Okręgowego Urzędu W. F. w Łodzi. Będzie to właściwie otwarcie letniego sezonu piłki ręcznej w Łodzi. Uroczystość zapowiada się okazale, gdyż weźmie w niej udział, obok przedstawicieli władz sportowych ponad 200 zawodniczek i zawodników.

## Pięściarstwo

(sp) **Mistrzowie Łodzi.** Dwie pozostałe walki finałowe o mistrzostwo okręgu łódzkiego odbyły się w sali K. S. Geyera, lecz bez udziału publiczności. W ategorii koguciej Marcinkowski (IKP) w ładnym stylu wygrał na punkty z Popielatym (IKP), a w wadze średniej Pisarski (K. S. Geyer) bez wysiłku wysoko pokonał na punkty Sawińskiego (Wima). Lista nowych mistrzów okręgu łódzkiego przedstawia się obecnie jak następuje: Kamiński (K. S. Geyer), Marcinkowski (IKP), Arndt (Tom. Fabr. Szt. Jedw.), „Augustowicz" (K. S. Geyer), Wdowiński, Pisarski (K. S. Geyer), Pietrzak (IKP) i Kłodas (Wima).

(sp) **Międzygrupowe mistrzostwa Polski.** W dniach 25 i 26 bm. toczyć się będą walki o indywidualne mistrzostwa Polski w spotkaniach międzygrupowych, a mianowicie:

W Toruniu — walczyć będą mistrzowie Poznania i Pomorza.

W Wilnie — Warszawy, Wilna i Białegostoku.

W Katowicach — mistrzowie Krakowa, Łodzi i Śląska.

W Równem — mistrzowie Lwowa, Wołynia i Lublina.

Poza tym w rozgrywkach międzygrupowych udział wezmą mistrzowie Polski.

Zawodnicy, którzy zdobędą pierwsze miejsca w czterech grupach, spotkają się w finale, który wyznaczony został na dni 1 i 2 kwietnia w Katowicach.

Z Poznania do Torunia wyjeżdżają: W[illegible]wiak, Koziołek, Skałecki, Gorączniak, Jarecki, Szułczyński, Szymura i Klimecki. Jako kierownik ekspedycji p. Radomski, jako sędzia p. Masłowski.

(sp) **Lendzin w wojsku.** Dwaj znani pięściarze Wilna Lendzin i Kulesza powołani zostali do służby wojskowej. Na czas odbywania obowiązku wojskowego obaj pięściarze zasilą sekcję pięściarską WKS Śmigły.

## Różne

(sp) **Nowe formy organizacyjne sportu czeskiego.** Jak donosi Niemieckie Biuro Informacyjne formy organizacyjne, w jakich będzie egzystował w przyszłości sport czeski, nie zostały jeszcze ustalone. Rozporządzenia w tym względzie wydane zostaną przez v. Tschammera und Osten, który przedłoży je do zatwierdzenia protektorowi Czech i Moraw von Neurathowi.

Dziś już jednak jest wiadomo — twierdzi Niemieckie Biuro Informacyjne, że Czechom i Morawom pozostawione będzie prawo posiadania własnych reprezentacyj państwowych. Sportowcy czescy nie będą powoływani do reprezentacji Rzeszy.

## Tenis

(sp) **Zagraniczny trener tenisowy dla Polski.** Baworowski, bawiący obecnie na Riwierze otrzymał polecenie od zarządu PZLT wyszukania zagranicznego trenera dla naszych zawodników.

W myśl polecenia Baworowski przeprowadził rozmowy ze znanym angielskim trenerem zawodowym, Burke, który propozycję w zasadzie przyjął, zastrzegając, że w razie gdyby sam nie mógł objąć treningów w Polsce, wówczas da zastępcę w osobie Plaa lub Estrabeau (obaj znani trenerzy francuscy).

Relacje Baworowskiego spowodowały, że zarząd PZLT wysłał Burkemu oficjalną propozycję objęcia funkcji trenera tenisowego w Polsce na czas od 15 kwietnia do 15 maja rb.

## Zapaśnictwo

(sp) **Zjednoczone — SKS 19:2.** W sali przy ul. Przędzalnianej 68 odbył się mecz zapaśniczy drużyn juniorów K. P. Zjednoczone — SKS. Zwyciężyła znacznie lepiej przygotowana kondycyjnie i technicznie drużyna Zjednoczonych w stosunku 19:2.

**Ogólnopolski turniej zapaśniczy w Łodzi**

(sp) Luźny dotychczas projekt zorganizowania w Łodzi ogólnopolskiego turnieju zapaśniczego przybiera formy realne. Zarząd ŁOZA, mając zapewnione poparcie Okręgowego Urzędu W. F. w Łodzi, zdecydował urządzić turniej ten w dniach 22 i 23 kwietnia rb. Będzie to zatem turniej dwudniowy. Zostanie on rozegrany systemem wolno - amerykańskim w czterech kategoriach: piórkowej, półśredniej, średniej i ciężkiej.

W turnieju przewidziany jest start 16 zapaśników, w tej liczbie czterech łodzian. Wyznaczeni zostali: w piórkowej — Kulesza, w półśredniej — Rasała, w ciężkiej — Jakubowski. W kategorii średniej przeprowadzona będzie eliminacyjna walka Hinc — Ślickowski.

Program turnieju przewiduje każdego dnia po 8 walk. Zwycięscy pierwszego dnia walczyć będą dnia następnego w finałach o pierwsze miejsce, pokonani — o trzecie miejsce w turnieju. Okręg łódzki, pragnąc pozyskać dla turnieju najwybitniejsze siły, prowadzi obecnie pertraktacje z zarządem PZA i poszczególnymi okręgami. Turniej ten ma się odbyć w hali sportowej w parku im. ks. Poniatowskiego.

## Żeglarstwo

(sp) **Yacht - Klub Wielkopolski** podaje do wiadomości, że dnia 3 kwietnia rozpoczyna teoretyczny kurs żeglarski. Informacje i zapisy uskutecznia sekretariat klubu, ul. Fr. Ratajczaka nr 14 m. 23 tel. 13-58. Początek kursu o godz. 20 w sali wykładowej przy ul. Wały Jana III. nr. 7.

## Życie organizacyjne

(sp) **Walne zebranie ŁOZA.** Doroczne walne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Atletycznego odbędzie się dopiero po Świętach Wielkanocnych, w połowie kwietnia. Na zebraniu dokonany będzie wybór trzech nowych członków zarządu w miejsce wylosowanych oraz wybór delegacji na walne zgromadzenie Polskiego Zw. Atletycznego, które odbędzie się w Katowicach w końcu kwietnia.

# Z powodu ostatnich wydarzeń międzynarodowych

## Interpelacja sejmowa posła Dudzińskiego

Za prasą warszawską podajemy poniżej w głównej osnowie interpelację sejmową posła Dudzińskiego w sprawie ostatnich wydarzeń:

W ostatnich dniach zaszły fakty, zmieniające w sposób wybitnie niekorzystny naszą pozycję polityczną i militarną w Europie środkowo-wschodniej. Aneksja Czech i obsadzenie Słowacji przez wojska niemieckie przedłużyły o kilkaset kilometrów wspólną granicę Polski z Niemcami. Jednocześnie Trzecia Rzesza powiększyła swój potencjał militarno - gospodarczy o 10 milionów ludności, olbrzymi przemysł wojenny, tysiące samolotów, dział, czołgów, dziesiątki tysięcy karabinów maszynowych, nie mówiąc już o innych gałęziach przemysłu i bogatych kopalniach węgla, rudy itd.

Jeszcze donioślejsze znaczenie strategiczne ma fakt wyrównania granicy i wbicie głębokiego klina pomiędzy Polskę i Węgry. Tych wszystkich strat nie równoważy dla nas uzyskanie wspólnej granicy z Węgrami, która w obecnych warunkach nie ma już tego waloru, co w roku ubiegłym.

Wskutek tych wydarzeń sytuacja polityczna Polski stała się poważna. Niemcy przeszły wyraźnie od koncepcji państwa narodowego do koncepcji „Gesamtdeutschland", przewidującej włączenie do Rzeszy szeregu krajów naddunajskich i bałtyckich w charakterze państw wasalnych. Godzi to bezpośrednio w bezpieczeństwo Polski, która ma w obydwu tych rejonach najżywotniejsze interesy, naruszenie których podważyłoby spuściznę mocarstwową Józefa Piłsudskiego.

### PROPORCJA SIŁ

Jeżeli porównamy sytuację polityczną i militarną w dniu śmierci marszałka Piłsudskiego z jej sytuacją w dniu dzisiejszym, dojdziemy do bardzo smutnych refleksyj. Mapa tej części Europy, jak również realna proporcja sił zmieniła się w tych kilku latach zdecydowanie na naszą niekorzyść, poczynając od wypowiedzenia przez Niemców klauzul wojskowych traktatu wersalskiego, a kończąc na Anschlussie, Sudetach i aneksji Czecho-Słowacji.

Jeżeli dodamy do tego fakt, że Niemcy nie zagwarantowały nam nigdy nienaruszalności naszej granicy zachodniej, a w roku ostatnim zlekceważyły w sposób jaskrawy nasze interesy w rejonie naddunajskim, musimy stwierdzić, że przesłanianie oczu na konsekwencje tego stanu rzeczy byłoby chowaniem głowy w piasek.

### OSTRZEGANO OD DAWNA

Fakty, o których mówię, były do przewidzenia od dawna. Ostrzegała przed nimi niezależna prasa polska. Jeden z publicystów pisał w marcu ub. r.: „Wkrótce ujrzymy w Karpatach niemieckie hełmy szturmowe". Trudno więc przypuścić, aby czynniki odpowiedzialne nie zdawały sobie z tego sprawy.

Rodzi się natarczywe pytanie: Dlaczego nie przeciwdziałano zbliżającym się niebezpieczeństwom? Jeżeli rząd wiedział o przygotowujących się posunięciach niemieckich, to nikt nie zdoła pojąć, dlaczego przypatrywał się im bezczynnie.

Obrona bowiem polega nie tylko na czekaniu z bronią u nogi i wzmacnianiu potencjału militarnego, lecz również na aktach rozumu stanu, popartych w razie potrzeby aktami siły, a stwarzających możliwie pomyślne warunki dla przyszłej walki. Tymczasem błędy czynników rządzących doprowadziły nas do sytuacji możliwie najgorszej pod względem strategicznym, przekreślając w dużej mierze dotychczasowe wyniki pracy i zmuszając do uciążliwych i kosztownych przegrupowań sił i elementów.

W tych warunkach wniosek pos. Żeligowskiego, zneglizowany przez większość sejmową, szedł po linii najgłębiej pojętych konieczności państwowych. P. gen Żeligowski miał prawo do niepokoju nie tylko jako obywatel i przedstawiciel wyborców, lecz także jako b. wojskowy. Jeżeli bowiem wymienione fakty nastąpiły, mimo, że czynniki odpowiedzialne rozporządzały nieprzerwanie tą „swobodą i poufnością decyzji" (jakie zastrzega dla nich słusznie organ „ozonowy"), świadczy to dobitnie, że dziś już nie wystarcza dla pełnej obronności państwa kooperacja czynników wojskowych z tajną pracą naszej dyplomacji. Dla zapewnienia tej pełnej obronności potrzeba szerszej bazy operacyjnej, trzeba współpracy bezpośredniej rządu i społeczeństwa, trzeba odwołać się wprost do narodu.

### DWA WARUNKI

Dwa są dzisiaj warunki jedności i dynamiki narodu: 1) zerwanie czynników rządzących z duchem niewiary w naród, w jego wolę wielkości i siły moralnej; 2) porzucenie postawy wyczekującej i defensywnej, a przejście do męskich, odważnych decyzyj. Albowiem brak oparcia o naród przez tych, co nim kierują, wytwarza nieuchronnie jako reakcję defetystyczne nastroje. Zaś brak odwagi decyzji w obecnych rozstrzygających momentach rozbraja naród psychicznie, i to w przededniu walki.

Jeszcze gorsze jest sztuczne usypianie czujności, przejawiające się w prasie urzędowej, w nastawieniu cenzury i w Sejmie. W obecnych warunkach zakrawa ono na robotę antypaństwową, albowiem wiemy z historii i z niedawnych dowiadczeń, że właśnie poczucie zagrożenia sprawiało w Polsce zawsze cud zjednoczenia narodowego.

Mamy dziś przed sobą dwa równie ważne zadania: 1) obudzić poczucie zagrożenia, jako pożądany środek wydobycia wszystkich sił moralnych i materialnych z narodu; 2) obudzić wiarę w siłę realną Polski i zdolność do posunięć zdecydowanych.

Polska jest silna. Polska jest silniejsza, niż sądzi wielu jej obywateli. Polska ma źródła niewyczerpane mocy nie tylko w swej armii, opromienionej glorią zwycięstw, lecz także w gotowości bojowej milionowych mas polskich i w nieustraszonym patriotyźmie, który nie obliczał nigdy sił nieprzyjaciela, gdy trzeba było iść na śmierć za ojczyznę. I gdy weźmiemy pod uwagę te elementy polskiej siły, musimy stwierdzić, że postawa nasza i polityka jest nieproporcjonalnie minimalistyczna w stosunku do tego, czym rozporządzamy.

Misją dziejową Polski jest w pierwszym rzędzie obrona wolności i niezniszczalności narodów, zagrożonych przez ekspansję potęg zaborczych i agresywnych. Pełniąc tę misję, Polska broni jednocześnie samej siebie.

### JAK ZMOBILIZOWAĆ NARÓD?

Warunkiem dopełnienia tej misji jest: mobilizacja moralna i materialna narodu, przekreślenie sporów wewnętrzno - politycznych, powołanie wszystkich do bezpośredniej współpracy. Zadanie to spełnić może tylko rząd w oparciu o jedność narodową. Bo jedynie rząd, wolny od tradycji partyjnictwa, zarówno jak od zapędów totalistycznej jednej grupy, może prowadzić śmiało i konsekwentnie politykę mocarstwową. Politykę twardych decyzyj, politykę mocy.

W tym przekonaniu zwracam się do Pana Premiera z zapytaniem:

1) Jak rząd ocenia sytuację polityczną Polski, wytworzoną przez ostatnie wydarzenia na naszej południowej granicy?

2) Co rząd zamierza uczynić dla rozszerzenia swej platformy wewnętrzno-politycznej?



# W sprawie zajść we Lwowie

## *Interpelacja sejmowa posła Rudnickiego*

Pos. R. Rudnicki (spoza OZN) i tow. złożył do laski marszałkowskiej następującą interpelację, skierowaną do ministra spraw wewnętrznych, w oparciu o szereg pism stołecznych:

„W nocy z dnia 10 na 11 marca rb., około godz. 0,30 silne oddziały policji państwowej (w liczbie około 500 ludzi) otoczyły zwartym kordonem II. Dom techników przy ul. Abrahamowiczów we Lwowie i wkroczyły na teren dziedzińca. Nie żądając otwarcia bramy i nie podając celu przybycia, liczne grupy policjantów wtargnęły do wnętrza domu przez wyłamaną boczną bramę oraz po wybiciu szyb przez portierkę, umieszczoną na parterze obok wejścia głównego.

„Po zdemolowaniu urządzenia portierki grupy policjantów w liczbie od 2 do 6 ludzi wkraczały kolejno do poszczególnych pokojów i, nie pytając o nic, ani nie żądając niczego, niezwłocznie przystępowały do bicia znajdujących się tam studentów, pomimo, że studenci ci nie dawali ku temu żadnych powodów, nie atakowali policji i nie stawiali żadnego oporu.

„Pobitych zostało stu kilkudziesięciu studentów, niektórzy bardzo ciężko, gdyż doznali poważnych obrażeń zewnętrznych i wewnętrznych, stwierdzonych zaświadczeniami lekarskimi. Najciężej został pobity student St. J. Michalesku, który doznał wybicia kilku zębów, rozbicia głowy od uderzenia okutym butem policjanta oraz szeregu innych ciężkich obrażeń. Student ten, jak zresztą i wielu innych spośród pobitych, jest oficerem rezerwy i b. ochotnikiem wojskowym, obrońcą Lwowa.

„Niezależnie od bicia studentów, policjanci demolowali urządzenia pokojów, niszcząc prywatne mienie ich mieszkańców oraz wykonane prace, tj. plany, rysunki itp.

„Celem uniemożliwienia jakiejkolwiek obrony cały budynek został silnie zagazowany przez wrzucenie do wnętrza domu kilkunastu granatów gazowych łzawiących, a w celu uniemożliwienia studentom zwrócenia się do władz lub do rektora Politechniki, znajdujący się w domu tym telefon został jeszcze przed wkroczeniem policji wyłączony. Rektor Politechniki, jak świadczy dołączony odpis jego wyjaśnienia, o mającej nastąpić rewizji powiadomiony został dopiero o godz. 1 m. 50 w nocy.

„Rewizja w poszczególnych pokojach przeprowadzona została dopiero po zakończeniu tzw. „pacyfikacji". Wyniki tej rewizji, jak świadczą dołączone odpisy zeznań niektórych studentów, są zupełnie inne, aniżeli podane do publicznej wiadomości drogą urzędowych komunikatów.

„Nie pochwalając i nie stając w obronie ekscesów, jakich dopuszczają się czasami poszczególne grupy młodzieży akademickiej, podpisani interpelanci nie mogą przejść do porządku dziennego nad opisanymi wypadkami, a zwłaszcza nad faktem ciężkiego pobicia przez organ państwowy, powołany do strzeżenia ładu i porządku prawnego w państwie, szeregu studentów, spośród których niewątpliwie wielu w ogóle nigdy nie brało żadnego udziału w ekscesach lub choćby demonstracjach.

„Ponieważ opisane wypadki wywołały wśród społeczeństwa bez różnicy zapatrywań społeczno-politycznych bardzo silne wzburzenie i przygnębienie, przeto podpisani, podając powyższe do wiadomości pana ministra i dołączając: sprawozdanie przewodniczącego zarządu II. Domu techników we Lwowie o przebiegu rewizji, odpisy zeznań studenta St. J. Michaleskula i 26 innych studentów, odpis protokołu, stwierdzającego zniszczenia i uszkodzenia nieruchomości oraz ruchomości, zdjęcia fotograficzne niektórych fragmentów tej rewizji — zapytują:

„Czy powyższe fakty są znane panu ministrowi oraz czy pan minister skłonny jest zarządzić, by podobne wypadki w przyszłości nie powtórzyły się więcej, by wyrządzone młodzieży i zarządowi II. Domu techników we Lwowie szkody materialne zostały naprawione, a winni tych szkód by zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej i służbowej".

# O jedność w świecie chrześcijan

## *Echa oświadczenia anglikańskiego arcybiskupa Canterbury*

(d) Miasto Watykańskie (KAP) O znamiennym przemówieniu anglikańskiego arcybiskupa Canterbury w Izbie Lordów, w którym oświadczał on gotowość całego świata chrześcijańskiego do oddania się w walce przeciw nowemu pogaństwu pod przewodnictwo papieża, półurzędowy organ Watykanu „Osservatore Romano" nie umieścił dotąd żadnej wzmianki. Natomiast „Avvenire", organ włoskiej Akcji Katolickiej, w artykule wstępnym zawierającym omówienie obecnej sytuacji, poświęca deklaracji wysokiego dostojnika kościoła anglikańskiego sporo miejsca.

„Avvenire" pisze m. in.:

„Arcybiskup Canterbury jest zaniepokojony groźbą szantażu bolszewickiego. W deklaracji swojej dziwnie do przezwyciężenia skrupułów i wezwał do przygotowań wojennych. Później, jakby rekompensując niebezpieczne ustępstwo, zwrócił się, śniąc z otwartymi oczyma, do swej ulubionej idei, szlachetnie podzielanej przez starego lorda-labourzystę Lansbury'ego, dotyczącej porozumienia się przywódców chrześcijaństwa wszystkich kontynentów pod kierownictwem papieża.

„Troska apostolska Piusa XII jest rzeczą niewątpliwą, ale niewątpliwą jest także władcza wyższość Jego umysłu, doświadczonego we wszelkiej ludzkiej przezorności i oświeconego natchnieniem Bożym. Jeśli wołanie ludów o Jego najwyższą interwencję będzie zgodne z wolą Opatrzności, godziny i formy tej interwencji nie będzie się szukać w skierowanej tak namiętności i interesów rywali".

# Zaburzenia na Bliskim Wschodzie

## *Według doniesień niemieckich w Syrii i Transjordanii wybuchły powstania*

(d) Berlin. (Tel. wł.). Z informacyj pochodzących ze źródeł niemieckich wynika, że w Syrii oraz Transjordanii wybuchły w licznych miejscowościach groźne zaburzenia, mające charakter formalnych powstań.

W Damaszku miała się odbyć w środę o godz. 11 olbrzymia manifestacja. Wskutek interwencji policji doszło do krwawych starć, które objęły całe miasto.

Według wiadomości z Bejrutu doszło w Transjordanii do rewolucji. Zupełnie jednak jest brak szczegółów.

W dalszym ciągu źródła niemieckie z widocznym zadowoleniem zapewniają, że podobna sytuacja zapanowała na terenie Palestyny. Przepełnione mają być tam obozy koncentracyjne. Ilość uwięzionych Arabów sięgać ma 30 tys.

Opisując z tendencją wyolbrzymiania wypadki azjatyckie, te same niemieckie źródła informacyjne zupełnie nie wspominają o wypadkach, jakie się rozgrywają na terenie Czech i Moraw, a wiadomo, że i tam obozy koncentracyjne są wypełnione do ostatniego miejsca.

# Min. Selter w Budapeszcie

Budapeszt. (PAT). Wczoraj przybył tu na kilkudniowy pobyt prywatny estoński minister spraw zagranicznych Selter. Weźmie on dziś udział w otwarciu wystawy sztuki estońskiej.

# Tabela loterii

## 1 dzień ciągnienia 2-ej klasy 44-ej Loterii Państw.

### *I I II CIĄGNIENIE*

### GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 10.000 zł. padła na nr. 138723

25.000 zł.: 68153

5.000 zł.: 117020 153741

2.000 zł.: 48688 54285 101100 107162 150371

1.000 zł.: 89118 105337 126167 140363 156344

500 zł.: 10296 11769 29408 37569 55919 99368 110850 141819 157657 162224

250 zł.: 3967 4531 7606 8573 17743 19944 22799 25576 64213 65462 67229 68900 71267 74903 84994 102635 105014 134282 157106 158674

### WYGRANE PO 125 ZŁ.

79 388 462 648 960 1496 654 3315 453 518 965 4227 91 786 5120 377 651 6242 421 811 7016 485 8070 279 419 584 10260 041 11201 673 962 12613 1346 855 14343 79 568 15611 803 979 16057 146 241 764 899 17879 18183 271 616 744 950 20283 439 907 21682 22377 722 23228 24662 63 25057 186 288 26077 345 27057 360 430 543 29216 662 30926 31723 972 32315 52 668 819 33613 34 732 34381 35747 36127 574 37062 794

38087 123 309 39041 217 857 482

40138 490 41870 937 42010 835 44 45107 780 46818 57 48403 49397 446 941

50231 86 420 64 616 812 51055 388 407 52286 499 759 830 945 53447 618 745 54067 157 6 242 54 991 55005 138 823 901 56826 58023 59299 695

60376 786 61040 73 465 837 62027 268 679 63620 704 64118 487 65237 437 67949 69218 496 784 996

70057 193 711 71380 487 881 960 72095 226 961 73005 912 74026 287 751 75582 957

76079 124 234 449 57 888 77023 166 78344 794 79046 521 82 740 986 80182 333 886 81043 673 938 84603 801 85105 209 86024 692 87602 88098 213 48 54 834 983 89155 28 69 57.

90125 790 91285 870 92731 75 93143 78 959 69 94423 95138 568 96675 865 97453 64 559 830 935 98136 230 99995.

100059 140 101062 195 888 102535 103095 727 104025 960 105261 742 107313 108578 720 93 907 109660 110307 808 111650 112076 290 113479.

114380 527 697 115260 337 116354 117026 61 341 118254 683 717 119151 339 789 120640 121594 123292 989 124465 125435 565 668 126093 560 676 712 31 842 127079 679 797 128104 8 16 836 129110 19 666 876 130243 666 883 131105 319 986 132174 372 898 133000 12 418 134531 135251 56 364 136832 52 137120 525 613 726 980 138300 405 43 955 139557 960 140202 534 141145 313 38 475 857 142081 722 143176 440 144402 615 145034 608 888 146463 147525 676 148739 947 77 149468 150002 786

Po 125 złotych

152365 620 153024 203 17 395 154055 249 155617 156588 656 95 157748 898 158110 953 159142 286

160149 771 162772 975 163081 288 640 756 831 164946

### WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

185 246 510 11 63 66 850 76 1029 233 985 2072 117 37 0465 607 723 836 37 939 69 3658 716 907 5063 281

6234 610 7030 498 8013 275 664 838 988 90504 10137 339 745 871 11057 273 88 440 885 971 12098 168 346 846 924 13586 88 974 14124 304 661 77 94 846 59 15232 530 600 16411 670 777 942 17250 59 346 641 784 18479 19113 20 295 690 20444 664 714 999 21618 950 22238 328 488 642 23896 913 24385 483 95 564 70 25325 501 963 26968 76 27256 471 770 868 28181 707 42 819 29089 209 76 30029 94 97 172 466 500 898 975 31161 597 730 32580 816 40 33012 122 649 34031 95 303 44 504 35210 791 36125 98 463 587 92 624 48 730 83 807 90 37038 261 664 744 846 982

38231 540 688 773 892 39572 679 787 876

40263 313 64 873 958 86 41184 716 897 42264 537 808 43133 97 537 726 943 44098 390 660 723 45665 46202 355 404 98 852 47029 176 290 360 53 48077 78 169 224 347 99 49023 422 503 754 813 29 64

50468 51256 98 359 430 576 633 733 947 53359 524 53160 783 889 54027 910 57163 58166 354 413 582 654 754 815 59 662

61010 324 779 62112 333 507 855 61 63317 65 716 64141 351 662 704 811 65262 472 782 66643 51 853 61616 8118 818 9084 232 77 655 84 87

70048 437 60 613 44 71005 361 696 956 73092 332 452 636 721 88 963 74080 225 431 627 75543 797 861 69 917

76154 221 533 613 898 77286 735 822 969 78781 946 79005 232 926 80144 248 738 81396 551 661 82 973 82424 83036 435 569 84341 579 85203 25 482 587 976 86322 79 600 802 935 87267 344 618 35 816 29 88479 645 931 89586.

90114 33 407 665 92100 734 803 42 93208 330 833 927 30 48 59 94093 261 410 541 45 95272 565 96248 858 97062 151 317 57 940 98598 731 99553 55 79 814 946.

100076 591 870 101230 441 710 973 102102 39 229 429 52 810 386 106144 465 107273 108044 144 103241 882 903 104305 25 105262 271 348 422 38 680 810 934 109223 345 738 30 938 110114 232 875 111120 281 112798 810 113651 943.

114341 657 99 115324 665 915 116105 500 818 117452 971 118238 544 851 119027 453 62 623 971 120082 1555 224 34 90 332 39 414 42 55 528 984 121195 397 602 28 806 122057 312 801 95 123060 167 572 98 811 124084 171 92 434 125210 525 126306 477 753 1276709 39 977 128203 773 871 129106 35 200 77 491 719 63 62 2 947 130358 849 99 131009 417 537 86 656 787 913 132364 623 133471 134303 135000 85 152 248 456 589 983 136300 32 53 605 713 913 61 137161 299 361 400 81 512 674 707 952 138618 849 57 87 139570 140021 463 531 141463 512 142065 244 710 143096 130 322 89 466 777 144054 173 510 145090 305 14 64 745 836 146296 324 54 574 824 948 47041 185 634 148011 40 285 558 783 858 149137 594 759 150248 64 303 452 875 151243 426 71 777 989

152060 270 153400 80 154427 521 30 672 155228 693 156624 157602 46 158094 573 914 61 159207 635.

161033 54 197 332 688 716 162080 711 811 163231 652 810 986 164139 650

### *III CIĄGNIENIE*

### GŁÓWNE WYGRANE

**Stała dzienna wygrana 20.000 na nr. 16573**

**25.000 zł. na nr. 159254**

**15.000 zł. na nr. 30361**

**10.000 zł. na nr. 31263 105127 121284**

**5.000 zł. na nr. 42308 87980**

**2.000 zł. na nr. 10717 21690 48420 64355 65385 118842 142429**

**1.000 zł. na nr. 3616 10177 14470 36579 40206 64783 133325**

**500 zł. na nr. 2921 3630 4052 8604 48430 50091 69654 73800 80625 137603 140343 140777 142164 143037 149590 158543 159975 163804**

**250 zł. na nr. 206 2487 2930 5185 6977 7789 8164 8532 8735 10529 11271 15072 18060 20795 22808 23746 25367 26418 30341 31065 32479 34574 34891 35455 42374 48979 52236 59206 61241 61734 63011 63787 76778 87256 89436 89650 92495 93000 97890 100716 101029 102914 103017 107019 109286 109362 109547 110768 121336 122476 123324 124603 126482 128846 129943 131500 132533 133730 136633 141629 144936 147655 152761 152383 153571 154446 156748**

### WYGRANE PO 125 ZŁ.

1737 89 7961 2099 306 4143 911 4497 630 970 5653 822 6357 412 7404 8263 846 9193 571 644 834 941 10153 597 602 11903 12837 13239 869 84 14073 181 283 595 15056 452 849 16374 880 17011 37 18256 19289 511 23 620 862 20360 640 21332 22308 81 566 23796 25422 26243 28906 29650 30111 496 31135 468 548 34757 35113 835 991 36434 559 814 910 38357 919 39276 4197 242489 43468 539 635 46163 862 48602 95 49508 604 791 809 50160 52972 53138 235 54185 377 414 543 764 55019 98 379 57460 765 58803 59101 91 238 899 61075 62175 759 63380 64202 321 470 517 89 66527 67622 68212 515 659 69596 644 71086 104 921 72288 84904 86 75474 779 76264 904 78757 79587 80831 81320 776 83893 921 85492 540 86128 252 87971 88425 507 89860 91963 69 92886 88 705 20 516 641 94362 527 95336 915 97219 993 87 98519 932 99464 751 890 988

100182 42 377 595 101363 102131 457 103267 477 573 960 105417 106167 758 107056 852 108180 279 109676 899 109394 466 112281 664 114595 115157 308 116364 529 903794 75 715 119464 120582 121494 875 95 973 122267 905 123505 124742 125920 127245 681 128036 129667 130966 131372 767 132085 335 767 133021 267 134179 904 135723 136214 513 609 137629 138590 139245 382 919 140258 141121 143448 144343 936 145855 146050 542 147017 148832 908 149006 676 150529 151520 946 152303 994 153033 908 36 154303 156726 157193 311 158170 202 383 975 159674 161772 162681 856 16448

### WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

197 994 987 2043 415 716 3107 63 96 359 789 890 986 5308 6647 952 7488 880 8077 296 471 856 934 9215 669 860 10537 644 897 11336 531 12469 588 95 847 89 983 13420 63 723 44 820 14672 713 64 14634 772 16291 938 17214 302 438 69 778 874 18040 307 39 557 671 714 869 70 983 19205 586 685 21255 409 19 53 74 900 22065 236 326 926 23023 461 541 803 25241 391 698 930 26055 545 708 27100 306 877 84 92 927 28 32 327 29070 109 725 30580 31478 83 764 32326 450 615 871 33194 229 803 34365 897 35159 923 624 812 36147 723 98 945 87023 387 92 38020 250 626 829 947 39481 587 840 955 40159 203 450 87 941 41099 185 316 603 43062 733 951 54 44153 928 45032 124 374 623 952 46021 122 455 920 47317 52 882 93 203 60 844 506 49095 325 28 487 97 697 970 85

50662 97 51261 324 552 634 52658 96 763 53292 539 47 888 54073 534 889 931 55182 612 56417 27 654 57192 58561 59390 654 55 740 60037 108 303 412 61264 403 669 62738 63630 733 640 15 952 65200 715 90 993 66329 696 67573 849 68628 809 806 69067 334 448 912 70360 449 52 617 72128 73158 289 410 739 74014 156 386 447 62 600 879 76076 880 798 997 77268 331 834 78188 437 79076 358 474 629 839 80297 402 81060 768 891 82949 83031 826 84873 85089 277 86029 396 523 794 844 975 87102 892 88148 624 906 89530 887 90247 428 946 97007 409 524 613 92013 93223 596 792 961 94100 837 95200 923 96806 97578 690 892 98094 118 769 99863

100055 247 711 101182 537 102045 103390 98 433 205 754 806 105130 37 656 833 106337 433 44 107217 108021 155 566 837 920 109013 298 598 110595 867 88 111079 257 363 796 112489 113353 584 114071 154 818 44 811 15070 830 115006 117187 118184 819 119964 120367 738 122038 558 762 123516 32 125050 394 447 126763 127672 128081 382 418 648 776 129047 320 49 513 63 130018 480 725 991 131051 283 352 727 818 89 132218 370 133109 16 52 410 989 134130 337 47 436 135028 765 137546 138808 998 139392 457 627 925 140480 519 698 461 142265 500 143563 144538 145600 9 146770 86 803 147364 62 460 148248 355 406 949 149168 846 952 150867 987 151048 416 69 735 951 98 153289 389 874 971 154137 372 649 70 875 995 155519 31 752 97 156934 157199 158523 780 159250 16062 430 526 161114 974 162876 164193 755

### *IV CIĄGNIENIE*

### WYGRANE PO 125 ZŁ.

138 216 550 653 84 1491 2221 671 867 3231 874 4013 33 36 183 999 5583 941 6040 80 231 921 7624 927 8095 704 91 9165 659 88 840 906 79 10297 312 616 754 849 953 90 11627 87 12724 63 13075 147 57 345 14314 443 90 884 929 15092 125 248 529 638 16820 52 996 17384 654 18259 578 769 909 952 19086 535 986 20128 228 363 88 21658 22388 509 23226 943 24175 625 25189 90 338 778 936 26424 511 948 27351 747 28103 667 70 94 923 29215 421 562 617 30235 385 661 82 811 32273 912 33057 655 34106 608 35343 83 872 36343 430 66 568 974 37549 97 38894 39452 902 40459 538 871 924 41535 73 836 42013 483 43968 69 44438 569 45516 914 46912 47064 310 478 48139 312 53 49054 73 467 837 50180 28 393 469 521 23 51151 492 52165 72 53109 337 721 982 93 54113 252 323 55419 994 56128 218 335 672 812 58 58348 632 927 59748 967 60330 596 61192 268 319 80 62095 124 28 63999 64019 126 501 670 948 66205 67400 973 68296 344 410 69003 10 185 354 70715 953 71523 875 73122 74321 658 75453 720 76885 77068 448 78082 79041 80221 493 629 97 81840 909 82639 724 894 83782 84069 422 545 604 85683 821 86481 685 87072 253 792 88365 767 80 89395 640 758 90188 583 738 92043 51 382 457 745 93067 529 685 700 857 970 94062 96 632 95303 448 899 96058 931 97090 127 98234 99456 620 754

100307 611 101021 89 167 880 903 102638 103071 240 668 871 104296 349 424 583 105049 166 847 106309 461 595 96 600 107351 503 98 717 87 871 953 93 108050 67 163 423 533 74 778 805 109239 718 863 931 110438 518 111004 386 602 112065 345 113196 305 665 320 114892 921 28 115989 116237 448 117837 118188 119066 239 459 960 810 120300 561 798 121375 659 122056 479 567 123592 925 124179 359 639 52 823 125688 227 591 126192 801 127302 41 707 128315 129672 88 747 130030 603 131170 431 694 99 87 132443 526 28 645 133358 415 134015 300 429 79 859 135053 372 679 136085 97 887 137157 263 606 967 138406 270 317 543 139436 726 902 140128 419 32 651 416 368 742 142091 400 37 553 143248 144397 146744 848 147090 272 60 458 848 147546 148277 537 847 88 986 510073 274 545 891 151749 153494 154006 256 155442 47 524 156221 485 157404 692 158031 615 98 159976 160046 81 668 161592 737 957 162333 615 17 65 164379 727 932

### WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

74 105 201 332 1297 512 84 2197 429 692 781 41 56 944 3096 334 692 4060 69 345 654 958 6198 212 69 759 82 837 912 32 89 6763 878 7145 842 8177 253 309 546 620 70 801 908 65 9061 257 321 33 96 486 514 968 90 10021 247 551 643 74 782 11157 563 754 12470 566 78 13242 58 519 728 827 43 14057 207 53 496 536 983 15041 114 40 228 89 339 501 53 616 48 16036 105 507 17062 69 413 41 745 18230 543 46 654 756 930 19053 64 486 631 889 20198 566 946 21055 819 446 563 845 22044 247 65 361 69 87 23040 115 51 294 323 34 619 24077 101 471 524 630 88 807 25065 113 372 404 767 26575 604 876 27003 31 291 307 451 75 682 824 28123 449 75 97 657 732 922 29120 401 840 30026 98 234 352 695 939 31015 126 667 32073 789 33136 211 330 39 553 98 642 751 812 34297 328 70 33 37 35457 629 767 36044 146 57 552 887 37407 38730 843 39258 420 851 40246 485 41019 401 674 42071 758 866 43271 44504 940 45220 46222 64 88 372 47116 85 390 435 33 515 840 48309 49227 464 629 718 50276 467 574 929 51556 623 87 678 52138 256 586 604 20 91 53115 302 71 575 753 90 914 54286 10 97 99 431 759 80 802 29 35 978 55078 108 320 817 62 56176 87 41 533 54 875 57276 461 512 727 85 58008 499 546 713 909 59127 368 401 99 509 60052 171 354 66 470 647 803 97 934 61003 678 843 81 82 935 620188 678 843 81 82 935 62188 435 501 725 810 63002 959 64676 980 65178 83 329 590 66038 125 76 221 37 349 747 862 67257 383 94 628 45 740 68162 264 319 437 69041 187 639 981 70476 925 71347 928 72186 246 480 616 939 889 966 73120 40 448 581 676 74014 16 220 458 506 613 710 909 43 75017 697 76165 319 558 797 917 77425 681 78006 346 587 636 97 79256 598 662 710 80143 845 915 81030 253 394 459 711 82167 213 589 607 729 83476 84079 501 89 604 700 36 85233 491 770 910 86125 64 381 602 821 969 87076 271 381 637 706 85 88520 90099 377 894 91026 183 580 849 92187 489 572 697 93043 172 240 67 469 542 676 788 93074 278 688 95744 67 808 96227 555 825 917 97214 588 647 56 933 98327 84 479 634 748 931 99096 151 482 747 52 854

100300 81 425 71 689 765 101159 290 320 403 511 650 763 976 87 102058 248 525 580 806 22 952 103163 104041 352 105022 174 244 551 610 924 32 106293 620 823 965 107363 626 108211 362 845 109091 218 521 657 740 110000 579 111195 224 409 814 43 112211 751 858 113367 85 515 608 37 809 114006 684 837 115506 22 947 116083 214 23 374 484 86 622 785 117163 306 26 27 860 81 934 118079 296 525 66 826 901 119054 925 120111 424 57 554 824 97 121037 114 258 627 700 899 122396 504 608 46 88 889 900 123079 335 569 739 124000 82 406 66 125446 604 843 933 126104 265 311 940 127035 64 158 98 468 128512 745 989 129654 856 131623 132291 329 682 877 133386 405 8 43 636 792 944 71 134124 405 82 617 718 76 82 95 907 77 135175 372 136489 137441 551 673 715 138008 139214 98 377 411 648 878 140022 51 98 854 141440 854 816 142191 286 461 74 838 143321 552 640 778 144188 286 96 314 982 145054 177 354 427 568 146267 488 572 668 468 53 922 147034 142 285 88 534 672 07 148056 291 149033 88 217 454 529 779 920 150061 338 496 754 151028 15 26 309 418 76 97 30 854 59 152108 60 397 420 549 773 809 924 153165 229 366 536 719 155216 156303 157048 58 355 420 524 782 828 158071 303 447 587 90 840 80 699 933 571 803 74 160134 383 99 529 765 161300 72 712 979 80 162006 29 185 261 358 630 787 163045 265 75 762 803 39 164762

**Tabelę loterii państwowej podajemy bez gwarancji**

# Stopniowa mobilizacja w Rumunii

Londyn. (Tel. wł.). Nadeszły tu wiadomości z Bukaresztu, potwierdzające pierwsze informacje o stopniowej mobilizacji w Rumunii. Tak więc w ciągu czwartku w samym Bukareszcie zarekwirowano 600 taksówek i samochodów cywilnych dla przewozu wojska.

W mieście rozpoczęła ludność masowy zakup żywności, wskutek czego w kilku wypadkach stwierdzono uprawianie lichwy. Władze jednakowoż natychmiast wkroczyły, przy czym na winnych nałożono bardzo wysokie kary.

## Z pobytu prez. Lebruna w Anglii

Londyn (PAT). Po złożeniu wieńca u grobu Nieznanego Żołnierza, prezydent Lebrun wraz z małżonką i świtą udali się do Windsoru, gdzie król i królowa wydali na ich cześć śniadanie. Prócz króla i królowej wzięli udział w przyjęciu królowa matka Maria, książęta i księżne Gloucester i Kent oraz inni członkowie rodziny królewskiej. Prócz tego obecni byli ministrowie Halifax i Bonnet oraz ambasador Corbin.

Po śniadaniu goście francuscy zwiedzili słynne zbiory artystyczne pałacu Windsor.

## Fortyfikacje na Korsyce

Paryż. — Rząd francuski prowadzi od kilku miesięcy prace nad rozbudową fortyfikacji na Korsyce. Zarządzenia te są równoległe z rozbudową fortyfikacji w Tunisie. Jednocześnie liczebność garnizonów francuskich na Korsyce jest wzmacniana.

## Dr Krofta na wolności?

Praga. (PAT). Dyrekcja policji w [illegible] komunikuje, że doniesienie prasy [illegible] o rzekomym aresztowaniu b. czesko-słowackiego ministra spraw zagranicznych Krofty nie odpowiada prawdzie, podobnie jak i wiadomości o aresztowaniu dwóch urzędników czeskiego ministerstwa spraw zagranicznych Butra i Paponschecka.

## Cudzoziemcy w armii francuskiej

Paryż. (PAT). Dziennik urzędowy ogłosił wczoraj ustawę, zmieniającą ustawę z 31 marca 1938 r. o zaciągu do armii. Nowa ustawa dotyczy zaciągu Francuzów, a w stosunku do cudzoziemców postanawia, że mogą oni uzyskać zezwolenie na zaciągnięcie się do wojska na czas wojny. Cudzoziemcy ci muszą mieć co najmniej 17 lat.

## W Hiszpanii spokój

Salamanka (PAT). Ogłoszony ubiegłej nocy przez kwaterę główną komunikat głosi, iż na różnych frontach nie zanotowano nic szczególnego.

## Goering w San Remo

Berlin (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że premier Goering przybył do San Remo, gdzie kontynuuje urlop.

## Jeszcze jeden odmówił

Montreal. (PAT). Czesko-słowacki konsul generalny w Kanadzie Pavlasek odmówił wydania konsulatu przedstawicielowi dyplomatycznemu Niemiec.

## Opieczętowane składy Metro Goldwyn Mayer

Warszawa. (PAT). Z polecenia władz administracyjnych dokonano w biurach, składach filmów i pracowniach towarzystwa Metro Goldwyn Mayer, oddział warszawski, przy wielogodzinnej lustracji, w wyniku której opieczętowano składy taśm filmowych i pracownie tej firmy.

Powodem opieczętowania lokalu było stwierdzenie przechowywania materiałów łatwopalnych w bardzo znacznej ilości, bez należytego zabezpieczenia, co nie tylko groziło bezpieczeństwu biur M. G. M., lecz i bezpieczeństwu sąsiednich posesyj.

Za te karygodne zaniedbania pociągnięto do surowej odpowiedzialności administracyjnej dyrektora towarzystwa Gojchracha.

# Żydowskie metody zdobywania klientów

## w świetle procesu korupcyjnego

Kraków, 23. 3. (b). W dalszym ciągu procesu korupcyjnego adw. Mendlera i wywiadowców policyjnych zeznawali świadkowie oskarżenia.

Świd. Bernard Agert false Goldwasser z zawodu agent handlowy, był konfidentem wydziału śledczego i przez 4 lata współpracował z osk. Micurem. Micur proponował świadkowi, by zgłaszał się do rodzin osób, aresztowanych przez Micura, i zawiadamiał je, że aresztowanych może uwolnić adw. Mendler. Świadek miał za to otrzymywać **25 procent prowizji Micura.** Świadek odmówił Micurowi, mówiąc: **„Pan się może wzbogacić, a ja pójdę do kryminału".** Następnie świadek wyjaśnia sprawę jubilera Labina. Micur polecił świadkowi sprowadzić jakiegoś „typa z Kazimierza" do wydziału śledczego. Świadek sprowadził Feiwla Scharfa. W urzędzie Micur pouczył Scharfa i Agerta, że mają wobec Labina oświadczyć, iż widzieli, jak ten kupował od złodziei towar i dał im 1.000 zł za niego. Świadek wykonał polecenie Micura, uderzyło go jednak, że konfrontacja odbyła się w porze obiadowej i w obecności tylko Micura i adw. Mendlera. Micur po konfrontacji chciał dać świadkowi 15 zł, których ten nie przyjął, obawiając się jakiegoś nieczystego interesu.

Na zapytanie przewodniczącego, co skłoniło go do obciążenia niewinnego człowieka, jakim był Labin, świadek mówi, że myślał, **iż skoro tak chce wywiadowca policji, to tak ma być.**

Pod koniec zeznań tego świadka sensację budzi jego zeznanie w sprawie Szlamkowicza. **Z pieniędzy, skradzionych w motorówce, adw. Mendler za zwolnienie Szlamkowicza miał wziąć 5 tys. zł, tymczasem złożył kaucji 2 tys., resztą, tj. 5 tys. podzielili się Piskor i inni oskarżeni.**

Następnie zeznaje zaprzysiężony świd. Henryk Labin, jubiler, który potwierdza wszystkie okoliczności swej sprawy, przedstawione już przez poprzednich świadków.

Dyrektor Tow. Asekuracyjnego Grabowski zeznaje, że często zgłaszali się do niego wywiadowcy o nagrodę za znalezione rzeczy, pochodzące z kradzieży. Świadek spraw tych nie załatwiał, uważając je za niemoralne.

Świadek adw. Goldblatt ilustruje na przykładzie sprawy Szlamkowicza metody zdobywania klientów przez osk. Mendlera. Świadek prowadził sprawę Szlamkowicza, lecz gdy po dwukrotnym niestawieniu się Szlamkowicza na rozprawę sąd uznał złożoną kaucję 2 tys. zł za przepadłą, powstał między rodziną Szlamkowicza a obrońcą ferment, **z którego skorzystał Mendler,** wysyłając do żony Szlamkowicza jakiegoś osobnika, który **nakłonił ją do powierzenia sprawy Mendlerowi.** Gdy Szlamkowicza ujęto, żona jego ponownie zwróciła się do adw. Goldblatta i opowiedziała m. i., że po wyroku skazującym jej męża Mendler zawiózł ją pod dom sędziego, który ferował wyrok, wszedł do środka i po chwili wrócił, zapewniając ją, że sprawa jest załatwiona. Świadek mówi dalej, iż **ostrzegał Mendlera** przed stosowaniem takich metod, bo to się może źle dla niego skończyć.

W dalszym ciągu rozprawy przesłuchano jeszcze kilku świadków, którzy do procesu nie wnieśli nowych momentów.

## Na gorącym uczynku

**Pewnym osobistościom wydaje się, że stoją na świeczniku. Do takich zarozumialców należy niewątpliwie p. Boy-Żeleński, który — podbechtywany stale przez Żydów i „polskich" wolnomyślicieli, uwierzył, że jest mężem opatrznościowym, który przez swoje „reformy" robi z Polski Zachód, wprowadza kulturę zachodnioeuropejską i polskich dzikusów cywilizuje.**

**Coś się jednak ostatnio dla p. Boya popsuło. P. Boy-Żeleński starzeje się, a dzieło jego (tzw. „świadome macierzyństwo") rozlatuje się w gruzy. Przyszła utrata popularności, nawet Żydki, na których głowę zwaliły się większe kłopoty, zapomnieli o swoim sztandarowym mężu. P. Boy nie może się z odsunięciem w cień pogodzić. Wszystkimi sposobami stara się utraconą popularność i „sławę" (smutna to popularność i nie do pozazdroszczenia sława) odzyskać. Wydaje paszkwil na króla Sobieskiego, a gdy i to nie pomogło usiłuje wszelkimi metodami „utrącić" młodych, doskonale zapowiadających się literatów.**

**Właśnie ostatnio przed sądem w Warszawie toczył się proces, w którym p. Boy wystąpił jako oskarżony. Żeleński mianowicie zarzucił autorowi „Zburzenia Jerozolimy", Konczyńskiemu, że wdarł się podstępem do Teatru Polskiego. Zarzut bardzo poważny, p. Boy go nie udowodnił i sąd zatwierdził wyrok skazujący (tydzień aresztu z zawieszeniem, 50 zł grzywny, zwrot kosztów i ogłoszenie wyroku w dwóch pismach). Nie chcemy na marginesie tego procesu charakteryzować p. Żeleńskiego. Ograniczymy się do podania trzech głosów osób, zbliżonych do Boya Żeleńskiego.**

**I tak z artykułu byłego wiceprezydenta Warszawy Szpotańskiego, zamieszczonego w „Przedświcie" dowiadujemy się, że Boy Żeleński rzucił insynuację, jakoby sztuka St. Szpotańskiego dlatego tylko została wystawiona, ponieważ autor był bratem wiceprezydenta miasta, na co wiceprezydent odpowiedział, że „insynuację taką mógł popełnić tylko dureń albo kanalia — albo w jednej osobie jeden i drugi".**

**Na tę gwałtowną replikę Boy Żeleński nie reagował i wiceprezydent napróżno lata całe czekał na załatwienie sprawy na drodze honorowej lub sądowej... Ale Boy siedzi cicho w dalszym ciągu.**

**A teraz ma głos p. Kaden Bandrowski, który w „Gazecie Polskiej" pisze tak:**

**„P. Boy Żeleński, jak widzę z prowadzonej z nim dotąd polemiki ma dość szczególną taktykę: uderza kogoś znienacka pałką po głowie, (chwyt o domach publicznych to gorzej niż pała) a potem — gdy uderzony obrażony bronić się zaczyna — p. Boy Żeleński stara się uderzonego wyśmiać: że niby to czemu ów uderzony „dąsa się" — gdy to on, sam on, Boy mędrzec usiłował mu głowę rozwalić".**

**Na zakończenie charakterystyczny głos adw. Paschalskiego, obrońcy Boya w tym procesie. Adw. Paschalski mówił w czasie swej mowy obrończej, że Boy Żeleński „starzeje się", że „nadeszły dla niego złe czasy". W związku z wierszem Żeleńskiego, mówił o „lwie wyłysiałym i sparszywiałym", co kilkakrotnie z melancholią podkreślił. Uzyskał w tym miejscu efekt humorystyczny zamiast lirycznego.**

*Z WIZYTY FRANCUSKIEJ W LONDYNIE*



*Prez. Lebrun z małżonką oraz królestwo angielscy wraz z córeczkami dziękują tłumom za owacje.*

# Przypadkowy strzał zabił bandytę

***Ciężko ranny bandyta nie chce wyjawić nazwiska swego zabójcy***

Łuck. — W porze nocnej dwóch uzbrojonych w karabiny bandytów wtargnęło do domu Jerzego Chalembowicza mieszkańca wsi Nowostawie w pow. horochowskim. Bandyci zapukawszy do drzwi oświadczyli, że są policjantami.

Gospodarz nie przeczuwając nic złego wpuścił ich do izby. Wtedy napastnicy sterroryzowali domowników, a pogasiwszy światło zaczęli plądrować całe mieszkanie.

W pewnym momencie w izbie usłyszano strzał. Otóż jednemu z bandytów wypalił karabin prawdopodobnie wskutek zaczepienia cyngla o jakiś przedmiot. Kula ugodziła drugiego bandytę, jak się okazało Wasyla Prysiażniuka mieszkańca Smolawy, który wkrótce zmarł.

Prysiażniuk przed śmiercią zachowując przytomność umysłu, nie chciał udzielić informacyj o nazwisku drugiego bandyty, od którego kuli padł. Jak się dowiadujemy, policja jest na tropie drugiego bandyty i zabójcy Prysiażniuka.

## Przed rozprawą o zajścia antyniemieckie

Bielsko, 23. 3. (fs). Na dzień 3 kwietnia godz. 9 Sąd Okręgowy w Cieszynie wyznaczył rozprawę o zajścia przeciwniemieckie, które miały miejsce w Bielsku jesienią ub. roku.

Prokurator oskarża 19 osób m. in. profesora jednej z tutejszych szkół i urzędnika B. G. K. Proces zapowiada się bardzo sensacyjnie i wzbudził wielkie zainteresowanie. Rozprawa potrwa prawdopodobnie kilka dni.

## 120 domów spłonęło w Tokio

Tokio (PAT). W zachodniej dzielnicy Tokio-Hisakataczo wybuchł w jednej z restauracji pożar, który na skutek gwałtownego wiatru przerzucił się na inne budynki. Ogółem spłonęło w ciągu półtorej godziny 120 domów.

## Zaginął samolot komunikacyjny

Dairen (Mandżukuo) (PAT). Samolot komunikacyjny chińskiej linii lotniczej kursujący pomiędzy Tientsinem a Dairem zaginął od chwili wystartowania z Tientsinu w dniu przedwczorajszym o godz. 18,10. Panuje obawa co do losu 9 pasażerów i 3 ludzi załogi.

## Trzęsienie ziemi

Budapeszt (PAT). Dziś o godz. 6 m. 40 rano odczuto trzęsienie ziemi w okolicach Debreczyna, które spowodowało zarysowanie się murów w wielu domach.

## Poległ dowódca chiński

Tokio (PAT). Agencja Domei donosi, że podczas nalotu samolotów japońskich na stolicę prowincji Kansu m. Lanczou, został zabity dowódca północno-zachodniej armii chińskiej gen. Czeng.

## Drutem zabił przyjaciela

Dwaj małoletni chłopcy w wieku 12-tu lat, Czesław Dranikowski i Feliks Kruszka, zam. obaj we wsi Przecław, gm. Ostrowite, bawili się grubym zaostrzonym drutem, rzucając go do siebie w charakterze oszczepu.

W trakcie zabawy Czesław Dranikowski trafił drutem w skroń Feliksa Kruszkę, powodując mu ciężkie obrażenie cielesne.

Dwunastoletni uczestnik zabawy Czesław Dranikowski w drodze do szpitala zmarł.

**OSKARŻENI MÓWIĄ W PROCESIE KATOWICKIM**

# Kamieniecki w roli oskarżyciela

**Wszyscy oskarżeni proszą o uniewinnienie, bo „nadużyć dokonali na skutek poleceń"**

Katowice, 23. 3. (AJS). W dalszym ciągu przemówień stron w procesie o nadużycia na szkodę K. K. O. pow. świętochłowskiego przemawiali we wtorek po południu adw. Filasiewicz, drugi obrońca Kamienieckiego oraz apl. Pikor imieniem osk. Januszowskiego.

W środę po obszernych replikach obrony i ponownej prokuratora, przemawiali w ostatnim słowie oskarżoni.

Dyrda wnosi o uniewinnienie. Jest już starcem, ma 59 lat i przez 45 lat pracował jako urzędnik gminny. Przez cały ten czas nie dopuścił się żadnego wykroczenia ani nie spotkał z zarzutami. Pracował wyłącznie dla dobra Kasy. Dziwi się, że prokurator oskarża go o sprzeniewierzenie z chęci zysku drobnej stosunkowo kwoty, podczas kiedy **przez jego ręce przechodziły miliony i gdyby chciał mógł był je skraść. Kończąc prosi jeszcze raz o uniewinnienie.**

Kamieniecki oświadcza, że **nie skorzysta z prawa głosu.**

Osk. Januszowski i Jonda oświadczają, że czują się niewinni i proszą o uwolnienie.

W międzyczasie jednak osk. Kamieniecki widocznie namyślił się i prosi o głos. Na wstępie odczytuje list, **jaki wystosował w swoim czasie do prokuratora z więzienia.** Z treści tego listu wynika, że już wówczas Kamieniecki twierdził, że będzie to największy proces, jeśli dojdzie do rozprawy. Ma czyste sumienie wobec K. K. O. pow. świętochłowskiego, której nie poszkodował i w dalszym ciągu tego listu twierdzi, że całe oskarżenie opiera się o wyniki dochodzeń insp. Min. Skarbu Zaczka, które to oskarżenie jest tylko fragmentem całości materiału dowodowego i — jak twierdzi Kamieniecki w swoim liście — **jest sztucznie skonstruowane.**

Następnie Kamieniecki omawia szkody wynikłe dla Kasy przez nieoględne udzielanie kredytów i podkreśla, że **straty te powstały w pierwszych latach istnienia Kasy i przyczyniła się do nich nie pewna ilość osób, ale ściśle biorąc 3 firmy — „Silesia" (Grzesik), G. T. P. (Przedpełski-Kowalski) i trzecia, której nazwy nie chce wymienić.** Do kredytów tych trzech firm doszły później jeszcze kredyty **dla osób ściśle z tymi firmami związanych, a było nawet tak, że niektóre z tych osób same udzielały sobie tych kredytów. Starosta Szaliński nawet nie ponosi tu winy, bo i on wykonywał tylko otrzymane zlecenia. Przez udzielenie tych kredytów straciła Kasa 5 milionów złotych i byłoby rzeczą pożądaną, aby te osoby spłacały te 5 milionów i by Kasa te miliony odzyskała z powrotem.**

Zawód kupca to twardy zawód i każdy kupiec stara się o zarobek, ale liczy się ze stratami. Kamieniecki podaje, że **on np. stracił 750.000 zł na delcredere konta p. Karola Grzesika.**

Marzec
**24**
Piątek

**Kalendarz rzym.-kat.**
**Piątek:** Gabriel Arch., Tymon m.
**Sobota:** Zwiastowanie N. M. P.
**Kalendarz słowiański**
**Piątek:** Zbisław
**Sobota:** Ludomira
**Słońca:** wschód 5.47 zachód 18.12
Długość dnia 12 g. 25 min.
**Księżyca:** wschód 7.00, zachód 22.19
Faza: 3 dzień po nowiu

## Adres redakcji i administracji w Łodzi

**Piotrkowska 91, tel. 173-55**

**Godziny przyjęć 11 — 13 i 16 — 17**

NOCNE DYŻURY APTEK

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska-Dancerowa, Zgierska 63, Groszkowski, 11 Listopada 15, Karlin (Żyd), Piłsudskiego 54, Rembieliński, Andrzeja 28, Chadzyńska, Piotrkowska 165, Miller, Piotrkowsk 46, Antoniewicz, Pabianicka 56 i Unieszowski, Dąbrowska 24 a.

TELEFONY:

**Pogotowie P. C. K.** 102-40.
**Pogotowie lekarzy chrześcijan** 111-19
**Pogotowie Ubezpieczalni** 208-10.
**Straży Pożarnej** 8
**Pogotowie Miejskie** 102-90.

TEATRY

**Teatr Miejski** — „Nasze miasto".
**Teatr Polski** — „Matka Natura".

KINA:

**Capitol** — „Suez".
**Corso** — „Przygody Robin Hooda".
**Ikar** — „Za cudze winy" i „Bohater mimowoli".
**Metro** — „Drum".
**Oświatowy-Słońce** — „Kobieta w niebezpiecznym wieku" i „Boollo".
**Palace** — „Głos matki".
**Palladium** — „Cyganka".
**Przedwiośnie** — „Pod żółtą flagą".
**Rialto** — „Skradzione życie".
**Stylowy** — „Sierżant Berry".

## KRONIKA MIEJSCOWA

**Pociąg popularny do Katowic**

W sobotę, dnia 1 kwietnia o godz. 23.10 z dworca fabrycznego wyruszy pociąg popularny na XVI indywidualne bokserskie mistrzostwa Polski w Katowicach. Powrót do Łodzi nastąpi w poniedziałek, 3 kwietnia o godz. 5.03.

Cena za przejazd wynosi 11.60 zł. Karty kontrolne nabyć można w biurach podróży „Orbis" i Wagon Lits Cook.

**Min. Kościałkowski w Łodzi**

W przyszłym tygodniu przybędzie do Łodzi min. opieki społecznej Kościałkowski. Przyjazd ministra związany jest z akcją o zawarcie układów zbiorowych.

**Wybory delegatów**

W dniu 29 bm. w zakładach Poznańskiego, zatrudniających ok. 6.000 robotników, odbędą się wybory 18 delegatów.

**Zbiórka na rzecz dzieci najbiedniejszych**

Pod przewodnictwem płka Vogla odbyła się konferencja prasowa w sprawie zbiórki na rzecz pomocy najbiedniejszym dzieciom w okresie wielkanocnym.

Sprawozdanie z działalności komitetu pomocy zimowej złożył naczelnik wydziału opieki społecznej Wisławski.

**Z Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego**

Zebrania świetlicowe odbywać się będą, jak dotychczas, raz w tygodniu (w piątki), przy czym raz w miesiącu — odczyty, pozostałe zaś piątki będą poświęcone gawędom na tematy z krajoznawstwa polskiego, ze szczególnym uwzględnieniem regionu łódzkiego.

W piątek, dnia 24 marca rb. o godz. 20 odbędzie się zebranie świetlicowe z pogadanką poświęconą powiatowi łowickiemu (położenie topograficzne, historia, ludność, stroje i sztuka ludowa, zabytki architektury i sztuki).

W niedzielę, dn. 26 bm. odbędzie się wycieczka na trasie Stryków — Bratoszewice. Cel — zwiedzenie Strykowa i kościoła gotyckiego w Bartoszewicach. Koszt przejazdu dla członków zł 3.30, dla gości zł 3.50.

Zapisy na wycieczkę przyjmuje sekretariat Towarzystwa (Al. Kościuszki 17) w piątek, dn. 24 marca w godzinach od 18 do 20-tej.

**Apel do kolegów drukarzy i pp. właścicieli drukarń**

Wobec zachodzących wydarzeń na arenie międzynarodowej, w których narody nieprzygotowane, padają i dostają się pod ucisk zaborczych sąsiadów, w związku z tym pracownicy Zakładów J. K. Baranowskiego w Łodzi, Piotrkowska 111 wraz z szefem na odbytym zebraniu w dniu 21 marca 1939 roku postanowili: zadeklarować sumę złotych (trzysta) na Ścigacz im. Inżyniera E. Kwiatkowskiego.

Uważając, że nasz czyn nie pozostanie bez echa, apelujemy do wszystkich drukarzy i Pp. właścicieli drukarń o wzięcie udziału w Wyścigu Obywatelskim, gdyż chwila obecna winna zjednoczyć wszystkich Polaków dla Dobra, Potęgi i Chwały Rzeczypospolitej Polskiej.

Pracownicy i Szef Firmy
Zakładów Graficznych
J. K. Baranowskiego.
w Łodzi.

**Rekolekcje dla panów (ze sfer wykształconych)**

odbędą się w kościele oo. Jezuitów (ul. Marii Skłodowskiej — Podleśna) w czasie od 2 do 5 kwietnia. Karty wstępu można otrzymać w zakrystii.

# Praca i chleb dla Polaków!

*Cztery wielkie zebrania Stronnictwa Narodowego*

**W niedzielę, dnia 26 bm. Stron. Narodowe organizuje 4 wielkie zebrania publiczne na temat:**

**„PRACA I CHLEB**
**TYLKO DLA POLAKÓW"**

**1. W sali kina „Palladium" przy ul. Napiórkowskiego 16 o godz. 9,30 przemawiają: red. Leon Trella z Poznania, członek rady naczelnej Stron. Narodowego dr Władysław Czapliński, radny Antoni Belka.**

**2. W sali zw. zaw. „Praca Polska" przy ul. Bandurskiego 9/11 o godz. 10,30 przemawiają: kpt. Leon Grzegorzak, red. Leon Trella z Poznania, adw. Karol Kowalewski.**

**3. W sali kina „Nowe" przy ul. Zgierskiej 41/43 o godz. 9,30 przemawiają: radny Antoni Czernik, radny adw. Bolesław Grochowski, członek rady naczelnej Str. Narod. dr Władysław Czapliński.**

**4. W sali przy ul. Rokicińskiej 137 o godzinie 10,30 przemawiają: adw. Tadeusz Zabłocki, radny Antoni Belka i kpt. Leon Grzegorzak.**

**Wstęp wolny dla wszystkich Polaków.**

# 27 bm. posiedzenie Rady Miejskiej

*Rozpatrywany będzie preliminarz budżetowy na rok 39-40*

Łódź, 23. 3. W dniach 27, 28, 29 i 30 bm. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej 16. Na porządku obrad znajduje się sprawozdanie komisji finansowo-budżetowej, sprawa konwersji pożyczek, sprawa zaciągnięcia przez miasto pożyczki w Funduszu Pracy w kwocie 1 milion 700 tys. złotych, przyjęcia dotacji w wysokości 1 miln. 200 tys. zł, przyznanie pracownikom dodatku komunalnego i wreszcie rozpatrywany będzie preliminarz budżetowy na rok 1939-40.

# Kombinacje „ozonowe" w Pabianicach

*Członkowie Akcji Kat. oczekują wyjaśnienia*

Pabianice, 23. 3. (w) Któżby się już dzisiaj nie poznał na taktyce „ozonowej" stosowanej do swoich różnych „sukcesów". W okresach przedwyborczych dla łatwiejszego zwabienia sobie nieuświadomionych, głoszono z jednej strony o „antysemityźmie", a z drugiej strony w całym szeregu miejscowości „Ozon" szedł solidarnie ramię przy ramieniu do wyborów samorządowych z Żydami. Pamiętamy też jeszcze ulotki wyborcze w żargonie żydowskim wydawane przez „ozonowych" kandydatów do Sejmu. Niejeden więc poseł, czy radny zawdzięcza swój mandat głosom żydowskim.

Dziś, gdy potrzeba szukać zaufania w społeczeństwie polskim „ozonowy" Komitet przedwyborczy przybrał sobie nazwę „Zjednoczony Polski Chrześcijańsko-Narodowy Komitet Wyborczy" Ci sami ludzie montujący taki Komitet i upiększający go dla przynęty w taką dziś popularną nazwę nie postarają się o to, ażeby w lokalu „Ozonu" przy ul. Moniuszki 16 powieszony był krzyż — symbol chrześcijaństwa. Nic dziwnego, przecież czołowe osoby „Ozonu" należą do Rotary-Clubu, znanego już ze stosunku swojego do chrześcijaństwa. Czegoż więcej można się więc od tych dawnych działaczy B. B. W. R. a dzisiejszego „Ozonu" w Pabianicach spodziewać?

Jak więc w świetle powyższego faktu wygląda przystąpienie pod skrzydła tegoż Komitetu Akcji Katolickiej, której art. 3 statutu wyraźnie mówi: „Stowarzyszenie stoi poza i ponad partiami politycznymi". Przystąpienie to jest bądź co bądź bardzo dziwne i wątpliwym jest czy władze Akcji udzieliły na to zezwolenie. Członkowie Akcji są krokiem tym słusznie oburzeni i oczekują od czynników miarodajnych Akcji Katolickiej odpowiedniego wyjaśnienia.



**Obowiązek zgłoszenia garaży**

**Starosta grodzki** wzywa osoby zainteresowane, aby najpóźniej do dnia 5 kwietnia rb. zgłosiły na piśmie do starostwa posiadane prywatne zajezdnie (garaże) samochodowe. W zgłoszeniu należy podać nazwisko i imię właściciela, adres zajazdu oraz z ilu oddzielnych stoisk (boksów) składa się dana zajezdnia (garaż). Za zajezdnie prywatne uważa się tylko te zajezdnie, które znajdują się przy domach mieszkalnych, w pomieszczeniach specjalnie do tego celu przystosowanych. Niezgłoszenie w wymienionym terminie określonych prywatnych zajezdni (garaży) spowoduje w stosunku do winnych zastosowanie sankcyj karnych.

**Zjazd walny okręgu łódzkiego Z. H. P.**

W niedzielę, dn. 26 marca rb. odbędzie się w Łodzi zjazd walny okręgu łódzkiego Związku Harcerstwa Polskiego. O godzinie 9 — nabożeństwo w katedrze św. Stanisława Kostki, o godz. 10 — zgłaszanie obecności i wydawanie kart uczestnictwa, o godz. 10,30 — obrady zjazdu w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej 16.

**Koncert muzyczno - śpiewaczy w Klubie Sportowym Geyera**

W sobotę, dn. 25. bm., o godz. 19 m 45 w sali teatru Geyera odbędzie się koncert sekcji muzyczno - śpiewaczej Klubu Sportowego Geyer z udziałem znanego tenora stołecznego p. Janusza Popławskiego oraz absolwentki miejscowego Konserwatorium **p. O. Nitschówny** (skrzypce). **Bilety wejścia od 50 gr do 1 zł do nabycia w kasie teatru w dniu koncertu od godz. 17-tej.**

**Powiększenie liczby inspektoratów pracy**

W związku z rozszerzeniem granic województwa powiększona ma być liczba inspektoratów obwodowych pracy. Mianowicie urządzony ma być specjalny obwód **w** Tomaszowie, którego działalność objęłaby południową część powiatu brzezińskiego oraz powiaty rawski, opoczyński i konecki. Drugi obwód powstał by w Kutnie z zasięgiem na powiaty łowicki i skierniewicki.

## KRONIKA DNIA

Z fabryki M. Hermana przy ul. Wólczańskiej 198 nieznani sprawcy skradli pasy transmisyjne, wartości 300 zł.

Idelowi Frenklowi na rogu ulicy Piłsudskiego i Północnej Jakub Sztejer wyciągnął portfel lecz został zatrzymany.

Halina Łapińska (Piotrkowska 81) powiadomiła policję, że Walenty Krzymiński przyjął od niej weksel do zdyskontowania i pieniądze uzyskane z dyskonta przywłaszczył sobie.

75-letni Wojciech Romaniak (Janiny 5) w celach samobójczych poderżnął sobie gardło brzytwą. Rannego przewieziono do szpitala.

Zofia Waliszewska (Kilińskiego 87) zatruła się nieznanym płynem w celach samobójczych. Desperatkę odwieziono do szpitala.

29-letni Antoni Radziszewski (Nowozarzewska 66) wskutek upadku na ul. Sienkiewicza doznał złamania nogi i przewieziono go do szpitala.

41-letni Józef Salomon (Różana 28) na ul. Warszawskiej upadł i doznał złamania nogi. Rannego przewieziono do szpitala.

W wydziale śledczym (Kilińskiego 152) złożono kilkadziesiąt złotych znalezione w urzędzie pocztowym Łódź 1.

## *Z SIERADZKIEGO*

**Obchód święta patronki Akcji Kat.**

Staraniem Kat. Stow. Kobiet w dniu 25 bm. o godz. 9 odbędzie się w kolegiacie uroczyste nabożeństwo ku czci Najśw. Marii Panny, Patronki Akcji Kat.

Natomiast w niedzielę, 26 bm. w Domu Kat. o godz. 18 odbędzie się uroczysta akademia.

**Niepomyślna podróż do „Vaterlandu"**

26 osadników niemieckich z gminy Gałkówek zapragnęło dostać się do Niemiec, oczywiście nie posiadając na przejazd granicy wymaganych dokumentów. Wynająwszy pięć taksówek, udali się w podróż przez Sieradz w stronę Kępna. Jednak wskutek zepsucia się taksówki pod Złoczewem policja zainteresowała się podróżnymi, wobec czego zostali odstawieni do Sieradza, a stąd musieli się udać z powrotem do miejsca swego zamieszkania.

## Teatr Uniw. Nar. przy „Pracy Polskiej"

**odegra w niedzielę, dn. 26 marca o godz. 16 i 20 w sali Teatru Popularnego (Ogrodowa 18) piękną sztukę 4-aktową pt. „Hajduczek".**

**Bilety na przedstawienie popołudniowe od zł 0,25—1,50 i wieczorowe od zł 0,50 do 2,50 nabywać można w sekretariacie zarzędu okręgowego Stron. Narodowego (Piotrkowska 86), w administracji „Orędownika" (Piotrkowska 91), w zakładzie jubilerskim p. B. Kowalskiego (Piotrkowska 3), w Chrześcijańskim Domu Odzieżowym (11-go Listopada 20, w lokalu zw. zaw. „Praca Polska" (Bandurskiego 9/11) oraz w kasie przed przedstawieniem.**

## Dziś posiedzenie magistratu

Łódź, 23. 3. W dzisiejszy piątek o godz. 19 w sali posiedzeń Zarządu Miejskiego odbędzie się trzecie posiedzenie magistratu.

## Handel przed świętami

**Zarządzeniem starostwa grodzkiego rozszerzony został czas handlu w okresie przed świętami Wielkiej Nocy. W niedzielę, 2 kwietnia dopuszczono otwarcie składów od godziny 13-tej do 18-tej. W tygodniu przedświątecznym od 3 do 7 włącznie składy mogą być otwarte do godziny 21-tej a w sobotę, 8 kwietnia do godziny 18-tej.**

## O umowy zbiorowe

Łódź, 23. 3. Na dzień 24 bm. inspektor pracy zwołał ponowną konferencję celem zawarcia układu zbiorowego dla przemysłu budowlanego na 1939 r.

Dnia 24 bm. odbędzie się konferencja w Ozorkowie w sprawie zawarcia umowy zbiorowej dla robotników przemysłu budowlanego w tamtejszym obwodzie.

## Fryzjerzy domagają się podwyżki

Łódź, 23. 3. — Fryzjerzy, zatrudnieni w zakładach, należących do majstrów żydowskich, wystąpili o podwyższenie płac o 10 zł w stosunku tygodniowym.

## Program robót drogowych

Łódź, 23. 3. — Został opracowany program robót drogowych na rok 1939-40. Projektuje się zabrukowanie przeszło 14 tysięcy metrów przestrzeni kosztem 2.619.520 zł.

## Wypadł z pociągu

Łódź, 23. 3. — Z pociągu osobowego, zdążającego do Warszawy, między stacjami Rogów a Płycwia wypadł z wagonu 22-letni Stanisław Gaworzyński z Paprotni.

Rannego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Łodzi.

## Ukaranie lichwiarza

Łódź, 22. 3. — Lajzer Rozenbaum od pożyczonych Abramowi Malinowskiemu 600 zł pobrał w ciągu 6 miesięcy 150 zł procentów, korzystając z tego, że Malinowski spłacał dług ratami i nie żądał zwrotu weksli.

Sąd Grodzki skazał Rozenbauma za lichwę na 6 miesięcy więzienia.

## Wyłudzał pieniądze od bezrobotnych

Łódź, 22. 3. — Walenty Antosiewicz za wyłudzanie od bezrobotnych pieniędzy pod pozorem wyrobienia posad skazany został przez Sąd Grodzki w Łodzi na 1 rok więzienia.

## Aresztowanie pary złodziejskiej

Łódź, 22. 3. — Zatrzymano Stanisława i Józefę Nowaków (Strzelecka 11), sprawców kradzieży zegara z kościoła parafialnego św. Antoniego.

**Listy do redakcji**

## Bolączka Rudy Pabianickiej

**Od grupy mieszkańców Rudy Pabianickiej otrzymaliśmy następujący list: „Na ruchliwej ul. Staszica naszego miasta jeżdżą samochody z niedozwoloną szybkością. W tych warunkach dochodzi do częstych wypadków, z których wiele skończyło się kalectwem.**

**„Czyżby władze nie zainteresowały się stosunkami, panującymi na ul. Staszica i czyżby nie ustanowiły uprz. na rogu Staszica i Piłsudskiego posterunku policyjnego, który by regulował ruch?**

**Sprawa ta jest dla mieszkańców Rudy Pabianickiej wielką bolączką i wymaga jak najspieszniejszego załatwienia."**

**Następują podpisy.**

**Pod ostrym kątem**

## Biuletyny magistrackie żydowską tubą

**Oryginalne i zgoła nieznane zwyczaje zaprowadza Zarząd Miejski, wyłoniony przez socjal - żydowską większość. Oto w oficjalnych komunikatach, informujących o przebiegu obrad komisji finansowo - budżetowej, znajdują się wzmianki o charakterze polemicznym. Mianowicie socjal - żydowski Zarząd Miejski w komunikacie wydawanym za pieniadze społeczeństwa łódzkiego pozwala sobie na wycieczki pod adresem radnych Klubu Narodowego.**

**W ostatnim komunikacie poza tym ze szczególnym pietyzmem forytuje Żydów. I tak komunikat podaje w całej rozciągłości oświadczenia Żyda radnego Straucha który stanął w obronie rzekomo gnębionej, wynędzniałej ludności żydowskiej.**

**Jest to jaskrawym dowodem uzależnienia się marksistowskiego Zarządu Miejskiego z prezydentem Chałupką-„Kwapińskim" na czele od Żydów. (jot)**

## 30 lat siedział w więzieniu

Łódź, 23. 3. — Sąd Grodzki w Łodzi rozpatrywał sprawę 53-letniego Tadeusza Patkiewicza, poprzednio już kilkadziesiąt razy karanego więzieniem na ogólną ilość do 30 lat więzienia przez sądy w kraju oraz w Bukareszcie, Budapeszcie, Pradze i Berlinie.

Patkiewicz ostatnio zatrzymany został na kradzieży kieszonkowej przy wyjmowaniu portfelu jednemu z klientów Stanisławowi Wasiakowi w urzędzie pocztowym Łódź VII.

Sąd Grodzki skazał Patkiewicza na 2 lata więzienia, a po ukończeniu kary na umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych przestępców w Koronowie na czas nieograniczony.

## Likwidacja strajku

Łódź, 23. 3. — Strajk 200 robotników w fabryce Grosbart i Hajman w Konstantynowie został zlikwidowany. Firma zgodziła się wypłacić zaległe zarobki i zastosować podział pracy.

## Pastuszek pod kołami pociągu

Łódź, 23. 3. — Przy wsi Kościelice przez pociąg, zdążający w kierunku Łodzi, przejechany został pastuszek 14-letni Stanisław Sierczek i został zabity na miejscu.

**To i owo**

## Rabinat grozi klątwą „hajrem..."

20 marca rb. w niektórych szkołach powszechnych publicznych z językiem wykładowym niemieckim na terenie Łodzi dzieci masowo opuszczały lekcje, które nawet przerwano, z racji przypadającego w tym dniu święta Wielkich Niemiec, ogłoszonego w Rzeszy z powodu inkorporacji Czech i Moraw.

Ponieważ działo się to z wiedzą nauczycieli, powstaje pytanie czy władze szkolne wiedzą i czy zezwalają na to, by w Polsce świętowano na rozkaz z Berlina?

*

Od 14 do 31 bm. ogłoszony zcstał ogólny post żydowski z racji zapowiedzianego zniesienia uboju rytualnego. Mimo to obroty na giełdzie łódzkiej nie są wcale małe, gdyż np. 20 bm. łącznie znalazło się w obrocie bydła rogatego 251 sztuk, cieląt 545 szutk. Ponieważ przeciętne spożycie miesięczne wynosi w Łodzi: bydła około 4—5 tys. sztuk, cieląt od 7—10 tys. sztuk, przeto, jak widać z zestawienia tych liczb, Żydzi pozornie tylko prowadzą bojkot, nie rezygnują natomiast z zysków, jakie ciągną z uboju.

*

Na fakt, że bardzo wielu Żydów nie stosuje się do bojkotu mięsa, zwrócił uwagę rabinat łódzki, zapowiadając wdrożenie szczegółowych badań i rzucenie klątwy „hajrem" na nieposłusznych.

*

Sprawą masowych chrztów Żydów zainteresowała się gmina żydowska. Według wyjaśnień, zamieszczonych w żargonówce, publikowane ostatnio wypadki przyjęcia chrztu przez kilkudziesięciu Żydów są o tyle niezgodne z prawdą, że Żydzi, o których mowa, ochrzcili się już dawniej, a jedynie w obawie przed bojkotem ze strony współplemieńców fakt przyjęcia chrześcijaństwa ukrywali, a nawet opłacali składki na rzecz gminy żydowskiej. Dopiero ostatnio, gdy Żydzi, którzy przyjęli chrześcijaństwo, bądź to uniezależnili się, bądź też płacenie składek było dla nich uciążliwe, oficjalnie występują jako ochrzczeni. Jak z tego wynika, Żydzi przyjmują chrześcijaństwo wyłącznie dla interesów, nie przestając nadal być faktycznymi wyznawcami religii mojżeszowej. (p)

**TRZEBA WRESZCIE**

# Dać głos polskim masom kupieckim!

## O nowy etap w działalności Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich

W niedzielę obradować będzie walne zgromadzenie Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich.

Jest to pierwsze doroczne zebranie tej organizacji po włączeniu do niej Zrzeszenia Chrześcijańskich Kupców Detalicznych i Drobnych Przemysłowców woj. łódzkiego.

Tok i wyniki obrad tych mają wielkie znaczenie dla szerokich kół kupców i drobnych oraz średnich przemysłowców polskich. Dotychczas tak się, niestety, układały stosunki, że ta warstwa społeczna, stanowiąca rdzeń wykrystalizowującego się w Łodzi stanu trzeciego, **w życiu społecznym i gospodarczym nie dochodziła do głosu w szerszym zakresie.**

Przyczyny takiego układu stosunków były różnorodne. Niewątpliwie jedną z ważniejszych był specyficzny dobór kierownictwa organizacyjnego, które nie zawsze stało na wysokości zadania.

Obecnie, kiedy dokonało się ujednolicenie organizacyjne kupiectwa oraz drobnego i średniego przemysłu polskiego, kiedy w ramach Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich skupiło się około 2.000 członków, czas najwyższy, **aby to wielkie zbiorowisko otrzymało należyte, w pełni do swej roli przygotowane kierownictwo.**

Jak wspomnieliśmy, do tego czasu układ stosunków na terenie gospodarczym szedł w tym kierunku, że średnie i drobne kupiectwo oraz przemysł polski, że te najszersze masy kupieckie i przemysłowe polskie nie miały dostatecznego wpływu na życie społeczne, że z głosem ich się nie liczono. Z tego też względu ta wielka bądź co bądź siła, jaką reprezentują te koła, **nie była planowo wykorzystana w wielkiej akcji na rzecz polszczenia gospodarstwa narodowego w Łodzi.**

Życzeniem polskich kół gospodarczych i głębokim pragnieniem całego polskiego społeczeństwa jest, aby Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Polskich otrzymało taki zespół kierowniczy, który by potrafił skoncentrować energię, tkwiącą w polskim średnim oraz drobnym kupiectwie i przemyśle i umiał tę energię zużytkować na polu walki o umocnienie polskiej pozycji gospodarczej.

Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Polskich, zarówno ze względu na swą liczebność, jak i na tradycję, powołane jest do zorganizowania ekspansywnego i dynamicznego środowiska gospodarczego, które by swym zasięgiem objęło nie tylko Łódź i pewne wybrane miasta województwa łódzkiego, **ale i całe województwo, cały średni i drobny przemysł i kupiectwo, łby siły te z całego naszego terenu zogniskowane w jednym ośrodku stanowiły potężny, zwarty instrument polskiego oddziaływania gospodarczego.**

Toteż z niedzielnym walnym zebraniem Stowarzyszenia wiążą się wielkie nadzieje i należy się spodziewać, że uczestnicy obrad w pełni zdadzą sobie sprawę z wartości momentu, z wagi swej decyzji, głosu i przyczynią się do tego, **aby organizacja otrzymała sprężyste, fachowe i doświadczone kierownictwo, zdolne do rozwiązywania tych licznych problemów gospodarczych, jakie wysuwa codzień rwąca naprzód fala życia.** (W)



*Widok na Plac Wolności w Łodzi*

## Wielka afera handlowa w Łodzi

***Firmy łódzkie poszkodowane zostały na 200 tysięcy złotych***

Łódź, 23. 3. — Ujawniona została nowa wielka afera handlowa. W 1938 roku, kiedy nawiązano stosunki z Litwą, pojawili się na terenie Łodzi Nuchem Jakubowicz, legitymujący się listami polecającymi kupców włókienniczych z Wilna, oraz Wiktor Kopytkiewicz, podający się za wysłannika kupców litewskich, rzekomo posiadacz kilku kamienic czynszowych.

Kopytkiewicz za pośrednictwem Jakubowicza poczynił większe zamówienia w szeregu fabryk łódzkich i to na kilkaset tysięcy złotych. Znaczną część należności za zakupione towary Jakubowicz pokrywał wekslami, które jakoby zagwarantowane były hipotecznie na majątku nieruchomym Kopytkiewicza.

Po poczynieniu zakupów aferzyści zniknęli bez śladu, a weksle, wystawione przez nich, idą masowo do protestu. W rezultacie firmy łódzkie zostały na straty, sięgające 200 tysięcy złotych.

## Wykrycie sprawcy zbrodni w St. Złotnie

***Rywalizacja o dziewczynę przyczyną zbrodni***

Łódź, 23. 3. W Starym Złotnie w dniu 22 bm. znaleziono w kałuży krwi 26-letniego Władysława Kaźmierczaka, który wskutek rany postrzałowej uda i wylewu krwi zmarł.

W toku dochodzenia policja zatrzymała sprawcę postrzelenia 24-letniego Stefana Fisiaka z Nowego Złotna. Jak się okazuje Fisiak miał zatarg z zabitym Kaźmierczakiem na tle rywalizacji o pannę i w nocy, gdy Kaźmierczak wracał do domu strzelił do niego dwa razy.

Fisiaka osadzono w areszcie.

## Z dzieckiem wskoczyła do stawu

***Tragiczny epilog kłótni małżeńskiej pod Łodzią***

Łódź, 23. 3. — W Karczewicach na tle sporu małżeńskiego żona miejscowego gospodarza 29-letniego Władysława Jerzaka po kłótni z mężem chwyciła swego półtorarocznego synka Stefana i skoczyła do stawu na pobliskich łąkach, ponosząc śmierć. Zwłoki wydobyto.

Sąsiedzi Jerzaka zamierzali dokonać samosądu nad bestialskim mężem Z opresji wyratowała Jerzaka policja.

## Pożar fabryki przy ulicy Senatorskiej

Łódź, 23. 3. Wczoraj w godzinach rannych wybuchł pożar w fabryce firmy Rozen i Wiślicki przy ul. Senatorskiej 29. Ogień wszczął się w szarpaczu od iskry skrzesanej w maszynie, przy czym zapaliły się szmaty i bawełna. Straż pożarna zdołała pożar opanować. Straty niezbyt znaczne.

## Zatarg w formiarniach pończoch

Łódź, 23. 3. Nowy zatarg wybuchł w formiarniach pończoch, które niemal wyłącznie prowadzone są przez Żydów. Celem zwolnienia się na szabas, są wypadki, że fabrykanci każą robotnikom pracować po 10 godzin dziennie przez 5 dni w tygodniu, a w sobotę każą im za to świętować.

## Ogrodnicy pracownikami umysłowymi

Łódź, 23. 3. Spór między związkami zawodowymi a Zarządem Miejskim wynikły wskutek uznawania ogrodników za pracowników fizycznych, zakończony został na korzyść ogrodników, którzy uznani zostali za pracowników umysłowych i korzystać mają odtąd prawo do miesięcznego urlopu itp.




**Piątek, dnia 24 marca**

11,00 audycja dla szkół: „Las i polowanie w „Panu Tadeuszu" — audycja w oprac. Zofii Zasuszanki; 11,25 John Mc Cormack i Gracie Fields — (płyty); 11,57 sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa; 12,03 audycja południowa; 14,00 koncert solistów instrumentalnych (płyty); 14,50 łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu.

15,00 „Hokus, pokus, dominicus" — audycja dla młodzieży w oprac. Jerzego Gerżabka (z Poznania); 15,20 „Rozpoczynamy ligowy sezon piłkarski" zbiorowa audycja; 15.37 muzyka obiadowa w wyk. orkiestry salonowej Rozgłośni Poznańskiej p/d Eugeniusza Raabego; 16,00 dziennik popołudniowy; 16,08 wiadomości gospodarcze; 16,20 rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa); 16,35 Joacuin Turina — kwartet smyczkowy. Wykonawcy: Wanda Halka-Ledóchowska — I skrzypce, Włodzimiera Röslerowa — II skrzypce, Józef Frydman — altówka, Arnold Rösler — wiolonczela (z Wilna); 17,05 „W setną rocznicę Biblioteki Polskiej w Paryżu" felieton Stanisława Wasylewskiego (z Poznania); 17.20 z naszych pieśni — Hanna Łosakiewicz-Molicka (z Krakowa).

17,45 literatura dla wszystkich — „Uroki" Tadeusza Kudlińskiego; 18,00 duet fortepianowy: Zofia Romanowska i Adela Wrocławska; 18.20 „Jak spędzić święto?" poradzi Ludwik Szumlewski; 18,25 wiadomości sportowe lokalne; 18.30 „Chłopcy z Klubu Sportowego „Orion" słuchowisko Józefa Kempy; 19,05 koncert rozrywkowy. Wykonawcy: mała orkiestra P. R. p/d Zdzisława Górzyńskiego, Stefan Witas — tenor, Aleksander Stanisławski — domra, Romuald Naruszewicz — trąbka; 20,35 audycje informacyjne: dziennik wieczorny (20,40), wiadomości meteorologiczne, wiadomości sportowe, program na jutro.

21,00 „Nie czytam" felieton Starego Doktora; 21,15 koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej; 22,30 „Pierwsza miłość" fragment z powieści „Lüdigerowie" Mariana Promińskiego (ze Lwowa); 22,50 muzyka (płyty); 22,55 wiadomości bieżące; 23,00 ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a — każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tym 5 nagłówkowych.**

# OGŁOSZENIA DROBNE

**Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy milimetr 30 groszy.**

Znak oferty naprzykład: z 18 923, n 2745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10.15. w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 9.15.







# programy radiowe

## OGÓLNOPOLSKIE

**Sobota, 25 marca**

**6.30** aud. poranne; **11.00** audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki"; **11.25** Suity Eryka Coatesa (płyty); **12.03** audycja południowa (z Poznania); **15.00** Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Historia o ziemnych ludkach" wg. opowiadania Juliana Eysmonda z ilustr. muzyczną; **15.30** muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Katowickiej; **16.00** dziennik popołudniowy; **16.08** wiadomości gospodarcze; **16.20** kronika literacka; **16.35** sonaty skrzypcowe w wyk. Lidii Kmitowej (skrzypce) i Witolda Lutosławskiego (fortepian); **17.10** kieszonkowa latarka elektryczna — pogadanka; **17.20** koncert muzyki religijnej z Krakowa. Wykonawcy: Chór Teologów Krakowskich pod dyr. ks. prof. Władysława Wargowskiego oraz Paweł Mastela — organy, transmisja z kościoła OO. Jezuitów Na Wesołej; **18.00** audycja dla wsi: 1. Skrzynka rolnicza. 2. Uprawa najważniejszych roślin pastewnych — pogadanka; **18.30** audycja dla Polaków za granicą: 1. Gawęda. 2. „Nowa Łódź we wschodniej Francji" — pog. 3. „Tańcował byk, kiebyk móg" — aud. dla młodzieży; **19.15** „Popularny week-end" — koncert w wyk. Ork. Radiowej pod dyr. Paul Douliez'a z udz. śpiewaczki Mii Vigneul. Transmisja z Brukselii; **20.35** audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne, pog. sportowa Wład. Dobrowolskiego; **21.07** gra ork. Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego; W przerwie: **21.30** piosenki śpiewa Miecz. Fogg **22.20** godzina niespodzinnek; — **22.55** przegląd prasy; **23.00** ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; **23.05** wiadomości z Polski w języku niemieckim.

## KRAJOWE

**Toruń — 6.57** aud. poranne; — **10.00** koncert rozrywkowy (płyty); **11.25** płyty z Warszawy; — **13.00** dla każdego coś ładnego — płyty); **13.50** wiadomości z Pomorza; **13.55** święto Związków Katolickich Stowarzyszeń — pogadanka; **18.00** „Kobiety-żołnierze" — felieton; **18.15** licencja stadników — pogadanka roln.; **18.25** wiadomości sportowe z Pomorza; **22.55** aktualności.

**Katowice— 5.30** aud. poranne; **11.25** płyty z Warszawy; **14.00** — muzyka rozrywkowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej; **14.50** wiadomości bieżące i giełda; **18.00** kwadrans muzyki polskiej. Wykonawca: Stefania Allinówna — fortepian; — **18.15** pogadanka aktualna; **18.25** wiadomości sportowe; **22.55** komunikat bieżący.

**Kraków — 6.57** aud. poranne; **8.10** muzyka (płyty) oraz wiadomości bieżące; **11.25** płyty z Warszawy; **14.00** muzyka obiadowa w wyk. orkiestry Adama Hermana. W programie suity liryczne; **14.55** wiadomości gospodarcze; **18.00** — pogadanka aktualna; — **18.10** pieśni w wyk. Władysława Zabiegaja, przy fort. Alojzy Kluczniak; **22.55** lokalne informacje.

**Łódź — 5.30** aud. poranne; **5.35** muzyka poranna (płyty); **11.25** — płyty z Warszawy; **14.00** koncert z Katowic; **14.50** łódzkie wiadomości giełdowe; **18.00** poradnik sportowy dla robotników; **18.10** muzyka z płyt; **18.25** wiadomości sportowe lokalne; **22.55** wiadomości bieżące.

## PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

**15.30 Brno** — Koncert popularny. **16.00 Sztokholm** — Koncert chóru. **Sztutgart** — Program rozrywkowy. **16.05 Ryga** — „Orfeusz i Eurydyka" op. Glucka. **17.30 Budapeszt** — Koncert ork. i chóru. **18.10 Monachium** — Recital fortepianowy (w progr. Schubert i Chopin). **18.35 Strasburg** — Koncert solistów (śpiew i org.). **18.40 Wiedeń** — Muzyka nastrojowa w wyk. ork. i sol. **19.15 Bruksela fr.** — „Faust" symf. Liszta. **19.30 Londyn Reg.** — Koncert z Ameryki. **Paris PTT.** — Muzyka lekka. **Sofia** — Konc. beethovenowski i recit. śpiewaczy. **20. 05 Bratysława** — Wesołe piosenki w wyk. chóru. **20.10 Berlin** — Melodie wiosenne. **Hamburg** — „Wesoła wdówka" opt. Lehara. **Wiedeń** — Muzyka lekka. **20.15** — **Sztokholm** — „Hrabina Marcica" opt. Kalmana. **20.30 Florencja** — Piosenki i muzyka rozrywkowa. **20.45 Monte Ceneri** — „Carmen" op. Bizeta. **21.00 Mediolan** — „Dziewczę z Zachodu" op. Pucciniego. **21.30 Florencja** — Koncert orkiestry. **Lyon** — „Weronika" opt. Messagera. **W. Eiffla** — Koncert symfoniczny. **21.45 Rennes** — Konc. z Konserw. w Nantes. **22.00 Londyn Reg.** — Muzyka lekka. **22.15 Sztokholm** — Koncert sol. **22.30 Rzym** — Koncert popularny. **22.40 Droitwich** — Koncert z udz. duetu fort. **23.00 Budapeszt** — Muzyka cygańska. **Praga II** — Koncert rozryw. — **23.10 Bratysława** — Muzyka lekka **23.30 Londyn Reg.** — Koncert popularny. **24.00 Kolonia** — Muzyka lekka. **Radio Paris** — Koncert rozrywkowy. **Sztutgart** — Kwintet Schuberta i muzyka rozrywkowa.

## Humor zagraniczny



— Dlaczego nie odkłoniłaś się temu młodzieńcowi?
— Bo go nie znam.
— Jakto, przecież byłaś z nim zaręczona!
— No tak, ale to wszystko! (M)

(Tribuna Jlustrata, Mediolan).


**Ogłoszenia** 1-łamowy milimetr lub jego miejsce kosztuje: w zwyczajnych na stronie 6-łamowej 15 groszy, na stronie redakcyjnej (4-łamowej): a) przy końcu części redakcyjnej 30 groszy, b) na stronie czwartej 50 groszy, c) na stronie drugiej 60 groszy, d) na stronie wiadomości miejscowych 1,— zł. Drobneogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tym 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe drukiem tłustym, 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. Ogłoszenia większe wśród drobnych poczynając od ostatniej strony, 1-łamowy milimetr 30 groszy. Ogłoszenia skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca — od poszczególnego wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10,30, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godziny 9,30 rano. Za błędy drukarskie, które nie zniekształcają treści ogłoszenia, administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmujemy tylko za opłatą z góry.

**Prenumerata** w Polsce z odnoszeniem gazety do domu miesięcznie (7 razy w tygodniu) 2,50 zł, za granicą miesięcznie od 3,00 zł do 6,00 zł (zależnie od kraju).

**Adres** redakcji i administracji Poznań, św. Marcin 70. Telefony: 40-72, 14-76, 33-07, 44-61, 35-24, 35-25; po godz. 19 oraz w niedziele i święta tylko: 40-72. Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca. — W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania. — Konto P. K. O. Poznań 200 149. Pocztowe konto rozrachunkowe: Poznań 3, nr kartoteki 03.

# TAJEMNICA lekarza

101)

Nastała chwila milczenia. Lion spojrzał ostro i badawczo na Harrisona.

— Co spowodowało pana do doniesienia mi o tem? — zapytał podniesionym głosem.

Harrison, zaczerwieniwszy się, spuścił oczy.

— Powiedziałem już panu! — odrzekł niepewnym głosem.

— Tak, lecz wybaczysz pan, że mi takie ogólnikowe objaśnienie nie wystarczy. Jeżeli przebywasz pan już od kilku tygodni w fabrykach pana Franka, wiedziałeś pewno już dawniej, kim jest młoda kobieta. Dlaczego dziś dopiero zdecydowałeś się pan na ten krok?

Oczom Harrisona nie uszedł podejrzliwy wyraz twarzy inspektora.

— Przyszedłem tutaj aby powiadomić pana o faktach — rzekł z gniewem — nie zaś, aby wyjawić panu moje powody, a tym mniej, by być przesłuchiwanym.

— Całkiem słusznie, mój panie — odparł Lion z lodowatą grzecznością. — Zapominasz jednakże, że od dwóch powodów zależy także wiarogodność doniesienia. Samo się przez się rozumie, że nie będziemy niepokoili i przesłuchiwali pana Franka bez ważnych powodów. Nie mam wprawdzie prawa żądać wyjaśnienia pańskich powodów, byłyby jednak bardzo pożądane.

— Niechaj panu wystarczy, iż nie mam powodu do życzliwości dla pana Franka. Jak panu mówiłem, byłem u niego inżynierem, ale nie jestem nim. Zresztą zostawiam panu do woli zrobić z mej wiadomości użytek, lub nie. Przypuszczam jednak, że zamilczysz pan przed panem Frankiem, od kogo wyszło doniesienie.

— Dobrze, zastosuję się do pańskiego życzenia! — zapewnił Lion. — Zresztą wiem już dosyć, chcesz się pan zemścić na panu Franku, a zemsta jest często pomocniczką sprawiedliwości!

Harrison poznał, że urzędnik nie miał o nim zbyt pochlebnego wyobrażenia.

Cóż go to jednak obchodziło Cieszył się, że dokonał swego.

Niesmak wyrył się na twarzy Liona po odejściu Harrisona.

Nie miał wcale ochoty uczynić zadość woli denuncjanta.

Znał i szanował Franka, oprócz tego nie miał najmniejszej wątpliwości o przymiotach młodej, nieszczęśliwej kobiety, która była tylko ofiarą nędznika.

Miał przed sobą wykonanie przykrego obowiązku! Najchętniej byłby oszczędził Frankowi i Dolores ciosu, który musiał im zadać na żądanie podłego denuncjanta.

Chociaż z przykrością, musiał spełnić swój obowiązek. Stanowisko jego nie pozwalało mu słuchać głosu serca.

Niechętnie zgromadził swoich podwładnych i udał się z nimi w milczeniu do pałacu młodego milionera.

Nie chcąc postępować bezwzględnie, nie szedł wprost do Dolores, lecz kazał się zameldować Frankowi.

Frank, wszedłszy do pokoju, gdzie czekali urzędnicy, zbliżył się poważnie do Liona.

— Jestem zaniepokojony, panie inspektorze — rzekł po powitaniu — wiem bowiem, że wizyta pańska nie zwiastuje nic dobrego.

Nie mylisz się pan, panie Frank — rzekł urzędnik grzecznie — jestem zmuszonym zadać panu przykre pytanie. Panie Frank, czy to prawda, że w twoim domu znajduje się baronowa Gross, poszukiwana, jak panu wiadomo przez władze?

Frank pobladł śmiertelnie usłyszawszy pytanie urzędnika.

— Panie inspektorze, jakiś nędznik zdradził to panu? Ach, wiem już kto popełnił to szelmostwo!

Wyraz pogardy odmalował się na jego twarzy.

Odgadł, że Harrison poświęcił kochankę, by zemścić się na nim.

— Słowa pańskie potwierdzają moje pytanie! rzekł Lion.

Przykry mam do spełnienia obowiązek, sądzę jednak, że nie będziesz mi go pan utrudniał. Proszę, prowadź mnie pan do baronowej!

— Chcesz ją pan aresztować? — krzyknął Frank zdjęty przerażeniem.

Niebawem uspokoił się.

Dlaczego drżał, dlaczego przerażała go myśl, że Dolores wpadnie w ręce sprawiedliwości? Czyż nie zasługiwała na los, który ją spotyka?

Czyż nie było to zrządzeniem sprawiedliwości, że pogrążył ją w nieszczęście człowiek, dla którego, zdradziła.

Twarz jego przybrała wyraz kamienny.

— Proszę, chodź pan ze mną! — rzekł ostrym lodowatym głosem. — Nie będę osłaniał winnej przed karą.

W towarzystwie inspektora policji i jego towarzyszów udał się do pokoju Dolores.

## POMIĘDZY ŻYCIEM A ŚMIERCIĄ

ROZDZIAŁ LXIX

Żadna z pogłosek, opowiadanych przez podróżującego przy table d'hôte na statku nie była prawdziwą.

Prawdy o nieszczęśliwej artystce dowiedziano się dopiero w kilka dni później, gdy gazety doniosły, że biedna miss leży śmiertelnie chora w szpitalu.

Teraz dopiero zrozumiano jej postępowanie, teraz dopiero uwierzono, że tajemniczy kapitan Gordon, który wkrótce po wypadku opuścił miasto, nie kłamał, mówiąc, że nie zna miss Greenford, ani powodu jej postępku. Była widocznie już wtedy pod wpływem choroby.

Dyrektor teatru specjalności starał się, o ile możności, o rozszerzenie wiadomości przez prasę, aby przedsiębiorstwo jego zyskało na popularności.

Jeżeli artystka, mająca już współczucie publiczności, wyzdrowieje, pozyska ją może dla swej sceny i świetny zrobi na niej interes.

Wskutek wypadku wszyscy o niej mówili; choćby więc tylko z ciekawości, by zobaczyć bohaterkę dnia, publiczność cisnąć się będzie do jego teatru.

Dyrektor był optymistą, stan obecny Julii nie obiecywał bowiem nie tylko powrotu na jej scenę, lecz dawał powód do poważnych obaw o jej życie.

Zaraz po przeprowadzeniu do więzienia policyjnego, gdzie miała pozostać do rana, pokazały się pierwsze objawy strasznej choroby, której ulec miała.

Siły jej nie odpowiadały silnym wzruszeniom wieczoru, gwałtowne dreszcze poczęły wstrząsać jej ciałem, po czym wpadła w silną gorączkę i majaczenia.

Przywołany natychmiast lekarz nie miał żadnych wątpliwości co do natury choroby.

Tej samej nocy kazał przewieźć chorą do szpitala.

Baron mógł cieszyć się z przebiegu sprawy.

Nie bez powodu dziwił się, że urzędnicy policyjni przybyli do hotelu dla przesłuchania go nie mieli pojęcia, kim był rzeczywiście i w jakim był stosunku do Julii Liebenau; nie wiedział także, że tylko chorobie Julii zawdzięczał, że nie poczyniła zeznań obciążających go ciężko.

Choroba nieszczęśliwej była codziennym przedmiotem rozmów Berlina. Dowiadywano się o nią codziennie w szpitalu, przysyłano jej kwiaty, bogaci ludzie ofiarowywali jej pomoc pieniężną, gdyby się okazała potrzeba.

Julia zaś leżała nieprzytomna w swoim pokoiku, majacząc dziko.

Zakonnica, czuwająca przy jej łóżku, dziwiła się dziwnym majaczeniom artystki.

Alfred odgrywał w nich główną rolę. Chorej zdawało się ciągle, że ją prześladuje, a jej dzikie okrzyki przerażenia świadczyły o strachu, jakiego przed nim doznawała.

Nędznik, który wydarł jej wszystko, prześladował ją nawet poza obrębem przytomności.

Czy zwycięży chorobę?

Lekarze wątpili widocznie, twarze ich bowiem były zakłopotane i poważne, gdy odchodzili od łoża chorej.

Obawy o życie Julii budziła nie tylko gorączka, lecz ogólne osłabienie, zwiększające się z każdym dniem.

Gdy po kilku tygodniach odzyskała nareszcie przytomność, była tak słabą, że lekarze przepowiadali jej tylko parę dni życia.

Wśród wielu osób, dopytujących się o zdrowie Julii, przychodził także w ostatnim czasie dowiadywać się jakiś pan; odchodził zwykle bardzo zakłopotany, otrzymawszy niepomyślną odpowiedź.

Dzisiaj ciemne jego oczy zabłysły radośnie, gdy mu oznajmiono o pozornym polepszeniu w stanie zdrowia Julii.

Zawahawszy się przez chwilę, zapytał, czy wolno mu będzie zobaczyć chorą.

Urzędnik wzruszył ramionami.

— Nie mogę sam rozstrzygać — rzekł — zapytam ordynującego lekarza. Muszę jednak nadmienić panu, iż potrzeba ważnych powodów do spełnienia pańskiego życzenia, chora bowiem potrzebuje największego spokoju.

— Proszę poprosić ordynującego lekarza o chwilę rozmowy — odparł nieznajomy. — Zależy mi bardzo, bym mógł chorą zobaczyć, nie sprowadza mnie bowiem prosta ciekawość, lecz mam słuszne powody, aby zobaczyć chorą.

Urzędnik oddalił się, powróciwszy wrótce w towarzystwie lekarza, któremu nieznajomy prośbę swą powtórzył.

— Z kim mam przyjemność? — zapytał lekarz, na którego sympatyczna twarz proszącego miłe zrbiła wrażenie.

Nieznajomy, zamiast odpowiedzi, podał lekarzowi kartę wizytową, na którą tenże rzucił przelotne spojrzenie.

—Nie mam nic przeciw pańskim odwiedzinom — odpowiedział, lecz pragnąłbym wpierw dowiedzieć się, w jakim stosunku jesteś pan do chorej. Czy jesteś pan jej krewnym?

Na twarzy nieznajomego wystąpił rumieniec.

Proszę, abym nie potrzebował odpowiadać na to pytanie.

Zapewniam pana jednak, że chora będzie mnie pragnęła zobaczyć, dowiedziawszy się mego nazwiska.

— Dobrze, chodź pan ze mną! — zadecydował lekarz. — Proszę jednak, aby wizyta pańska była jak najkrótszą i abyś pan unikał wszystkiego, co by chorą wzruszyć mogło. Jest ciężko chorą i obawiam się, że wzruszenie smutne pociągnęłoby następstwa.

Nieznajomy przyrzekł zastosować się do życzeń lekarza, który niebawem wszedł do pokoju Julii.

Oczekiwanie przykrym było dla nieznajomego.

Oczy jego spoczywały na drzwiach, jakby się obawiał, iż prośba jego narażona będzie na odmowę.

To znowu spoglądał poważnie i smutnie, czoło jego zachmurzyło się, a na ustach jego zarysował się wyraz głębokiego smutku i boleści.

Lekarz tymczasem zbliżył się do łóżka Julii. Leżała z zamkniętymi oczyma niby śpiąc, podniosła jednak powieki, gdy lekarz zbliżył się do niej.

Opanowało ją wzruszenie, gdy doktór oświadczył jej, że przyjaciel pragnie ją odwiedzić. Wzruszenie powiększyło się, gdy podał jej kartę wizytową.

Zawierała ona tylko kilka wyrazów: Porucznik Feliks Anderson.

Julię opanowało tak silne wzruszenie, iż lekarz żałował, że przystał na prośbę nieznajomego.

Przekonał się niebawem, że odmowa więcej by jeszcze rozdrażniła chorą.

Poszedł tedy po czekającego, zostawiając Julię w największej radości, spoglądającą z zachwytem na mały bilecik

Przyszedł więc przebaczyć jej!

Spokój zapanował w jej duszy, zdawało jej się, że przebaczenie jego obmyje ją z wszelkich win.

Niebawem otworzyły się drzwi, wszedł Anderson.

Wzruszony stanął na progu z sercem wezbranym.

Rany, zadane mu przez Julię, nie zabliźniły się jeszcze, jeszcze nie mógł zapomnieć przeszłości. Długo walczył ze sobą, nim zdecydował się ją odwiedzić, myśl jednak, że mogłaby umrzeć bez pojednania, zwalczyła jego gniew.

Przyszedł dziś nie z miłością, lecz z przebaczeniem.

— Zbliż się i podaj mi rękę przyjacielu! — ozwał się słaby głosik.

Dźwięk jego poruszył nim, jak prąd elektryczny.

Wahając się, uczynił zadość jej żądaniu.

Przeraził się straszliwie, spojrzawszy na twarz ciężko chorej.

Więc ta blada wychudła kobieta, w której przezroczystej twarzy tylko ciemne oczy oznaczały życie, była Julią Liebenau.

Zrozumiał teraz wzruszenie ramionami doktora, gdy go pytał, idąc do pokoju chorej, czy wyjdzie z choroby.

Myślał, że zastanie ją, jak niegdyś w Londynie, promieniejącą życiem, kwitnącą pięknością, otoczoną rajem licznych wielbicieli, czarującą ich uśmiechem i wdziękiem.

Podniósł jej wychudłą, przezroczystą rękę do ust, tłumiąc z trudnością łzy.

— Dziękuję ci przyjacielu, żeś przyszedł — szepnęła, a uśmiech szczęścia opromienił jej wynędzniałą twarzyczkę. — Myślałam często o tobie, nie śmiałam jednak spodziewać się, że cię zobaczę. Smutne spotkanie i z pewnością ostatnie.

Chciał zaprzeczyć, ona jednak powstrzymała go ruchem ręki.

— Dlaczego mamy taić prawdę? Teraz, gdyś przyszedł, wiem, że mi przebaczyłeś i godzę się z mym losem. Oboje cierpieliśmy strasznie, przyjacielu, ja zaś więcej od ciebie, gdyż byłam winną. Sądzę, iż umrę, a ponieważ przyszedłeś, widzę, że i ty jesteś mego zdania. Przyszedłeś, by pożegnać się z umierającą i tylko umierającej przynosisz przebaczenie. Czy tak nie jest?

W słowach jej brzmiała gorycz, Anderson nie śmiał zaprzeczać.

Milcząc, spuścił oczy.

— Jesteś okrutną dla samej siebie, Julio! — rzekł w końcu. Czytałem w gazetach o wypadku i widziałem twój portret. Domyśliłem się wszystkiego i pospieszyłem tutaj, nie zdając sobie sprawy z przyczyn, dla których to zrobiłem. Niechaj ci więc wystarczy, żem przyszedł i nie poruszaj przeszłości. Wszyscy jesteśmy grzeszni.

— Tak, wszyscy! — westchnęła chora— ja zaś jestem grzeszniejszą, niż drudzy, gdyż — uniosła się nieco na łóżku, a oczy zaczęły jej błyszczeć gorączkowo — mam może tylko kilka dni życia przed sobą, a nie mogę przebaczyć temu nędznikowi. Mówię ci, była to bolesna, a jednak słodka zemsta, gdy stanąwszy naprzeciwko łotra, który zniszczył me szczęście, w piersi jego wymierzyłam. Nie żałuję tego, com zrobiła, przeciwnie, gdybym miała sposobność, zrobiłabym to samo po raz drugi. Wiem, że słowa moje są niechrześcijańskie, ale nienawiść moja nie jest zdolna do przebaczenia. Zniosę chętnie męki piekielne, nie będą one bardziej paliły, niż uczucie mej niezaspokojonej zemsty, niż świadomość, że łotr prowadzi dalej bezkarnie swe ohydne rzemiosło!

Zmęczona padła na poduszki.

Anderson spoglądał ze zdziwieniem i przerażeniem na nieszczęśliwą, która teraz nienawidziła równie silnie, jak niegdyś kochała.

Siły jej fizyczne były wyczerpane, lecz nawet grożąca jej śmierć nie przytłumiła uczuć zemsty.

Kochała widać gorąco barona, kiedy nienawidziła go teraz tak silnie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Ameryką rządzą 23 kobiety

## Kobiety na czele prywatnego majątku narodowego — Dziwactwa milionerek

Gdy ktokolwiek mówi czy pisze o milionerach czy nawet miliarderach Ameryki, a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn., ma się stale i bez wyjątku na myśli tylko takich jak Rockefeller, Morgan, Ford, Astor, Mellon, Vanderbildt, a więc samych mężczyzn. Tymczasem okazuje się, że jest to całkowicie błędne mniemanie, ponieważ na czele prywatnego majątku narodowego stoją właśnie kobiety a nie mężczyźni.

Ten fakt potwierdza oficjalna statystyka majątkowa Ameryki za rok 1937. Z tej statystyki okazuje się, że w rękach kobiet z całego majątku prywatnego Ameryki, gdy weźmiemy 100 jako całość, pozostaje 70. A kobiet tych jest 23. Śmiało więc można twierdzić, że Ameryką rządzi 23 kobiet.

Mimo tak olbrzymiego majątku spoczywającego w rękach tych kobiet, nie biorą one żadnego udziału w życiu politycznym i towarzyskim swego kraju. Przede wszystkim nie należą one z małymi wyjątkami do tego typu Amerykanek, których jedynym celem są wszelkiego rodzaju rozliczne ekstrawagancje oraz luksusowy tryb życia i to tylko dlatego tak prowadzony, aby o nich jak najszerzej mówiono i pisano. Wprawdzie miliarderki i milionerki te posiadają wszystko czego tylko zapragną, a więc zamki, pałace, posiadłości wiejskie, jachty samoloty, konie, kosztowności, ubiory, drogocenne zbiory, bogate biblioteki, trzymają się one jednak zawsze jakby w cieniu tak dalece, że nie są znane nawet swoim najbliższym sąsiadom. Niektóre z nich, przeniosły się ostatnio do Europy w obawie przed gangsterami.

Najbogatszą kobietą z owej 23 ekipy jest miss Wilks, której prywatny majątek jest szacowany na 4—5 miliardów dolarów. Oddaną jest ona wszystkim giełdom zbożowym i tylko transakcje zbożem wypełniają całą treść jej życia.

Szerszym kołom towarzyskim znana jest 78-letnia wdowa po „królu stali", słynnym Carnegie, mimo iż wprost nienawidzi życia towarzyskiego i nigdzie się nie udziela. Jej pasję stanowią papugi, których posiada najbogatszy „zbiór" na świecie. Cały czas spędza ze swoimi ptakami. Nic ją tak nie interesuje, jak wiadomość o papugach. Gdy wychodziła za mąż za Carnegiego miała 25 lat życia.

Trzecią z kolei jest Barbara Hutton, spadkobierczyni miliardów Woolworthа, obecnie hrabina Haugwitz - Rewentlow, o której już wiele się mówi i pisze. — Panie Wilks, Carnegie i Hutton — oto te trzy władczynie dolarów z tych 23 krezusów w spódnicy, o których tak mało się wie. O pozostałych dwudziestu nie wie się nic.

Nawet wszędzie przenikająca i nie znająca przeszkód reporterka dzienników amerykańskich nie może o nich wiele powiedzieć. Są one niedostępne, przebywają przeważnie poza Ameryką, mają swoje własne małe upodobania, nie troszczą się o nic i nic ich nie obchodzi co się dzieje na świecie. Tyle dowiadują się o świecie, ile wyczytają w dziennikach, a te, które mieszkają w Ameryce, nie czytują nawet wielkich dzienników, tylko swoje małe prowincjonalne pisemka.

Znany pisarz amerykański, Sinclair Levis, po odwiedzinach u jednej z tych miliarderek, tak napisał: „Ona" (ta starsza pani) jest elegancką, a nawet interesującą kobietą, jakby stworzona na bohaterkę romansu, jednak mimo że żyje, jest to już nieżywa istota.

Posiadają one pewne charakterystyczne cechy. Są pochodzenia przeważnie szkockiego. Nic więc dziwnego, że odziedziczyły wszystkie takie znamiona charakteru, jak: oszczędność, pospolitość, skromność, rozwaga lecz i sknerstwo czasami, jak również ekscentryczność w odniesieniu do trybu życia.



*POŻEGNANIE WOJAKA*
*Synek jednego z żołnierzy brytyjskich udający się do Indyj, żegna się z swą towarzyszką zabaw.*

**Z TEJ MĄKI CHLEBA NIE BĘDZIE**

# Piekarze przeciw... szczupłej linii

## Protest, jakiego jeszcze nie było, wniesiono do ministerstwa rolnictwa w Wenezueli

Piekarze są zawziętymi przeciwnikami wysmukłych kształtów kobiecych... Co ma wspólnego zawód piekarski z nowoczesnymi pojęciami estetycznymi o wyglądzie kobiecym? — zapyta niejeden Czytelnik, a może raczej Czytelniczka.

A jednak tak jest. W republice Wenezueli Związek Piekarzy wystosował ostatnio do Ministerstwa Rolnictwa energiczny protest. O co chodzi w tym proteście? O to, że piekarze oskarżają współczesną modę, która propaguje wysmukłość sylwetki kobiecej, że moda ta jest wysoce szkodliwą dla... piekarzy.

Motywy protestu piekarzy wenezuelskich uzasadnione są całkowicie. Aby być wysmukłą, kobieta musi jak najmniej spożywać mącznych potraw a w szczególności musi ograniczać się w jedzeniu chleba i... ciastek.

Nakazują to zresztą wszystkie „renomowane" instytuty piękności, polecają tę wstrzemięźliwość w jedzeniu pieczywa lekarze i rozpisują się o tym dodatki kobiece w dziennikach i specjalne czasopisma dla kobiet.

Tak, mąka jest nieprzejednanym wrogiem wysmukłości ciała, powoduje tycie i ociężałość, pociąga za sobą w skutkach — jako pieczywo — przyrost na wadze ciała ludzkiego. Ba, nadużywanie pieczywa, a więc chleba i ciastek, zdaniem lekarzy specjalistów powoduje wadliwe działanie pewnych gruczołów, mających wpływ na... smukłość linii ciała.

Tymczasem mąka jest przecież zasadniczym i podstawowym artykułem w zawodzie piekarskim. Bez mąki nie ma dobrego, smacznego chleba.

Mąka ma swych zawodowych obrońców i ci obrońcy nie chcą, w poczuciu wyrządzanej im krzywdy, walczyć z wrogami chleba i ciastek.

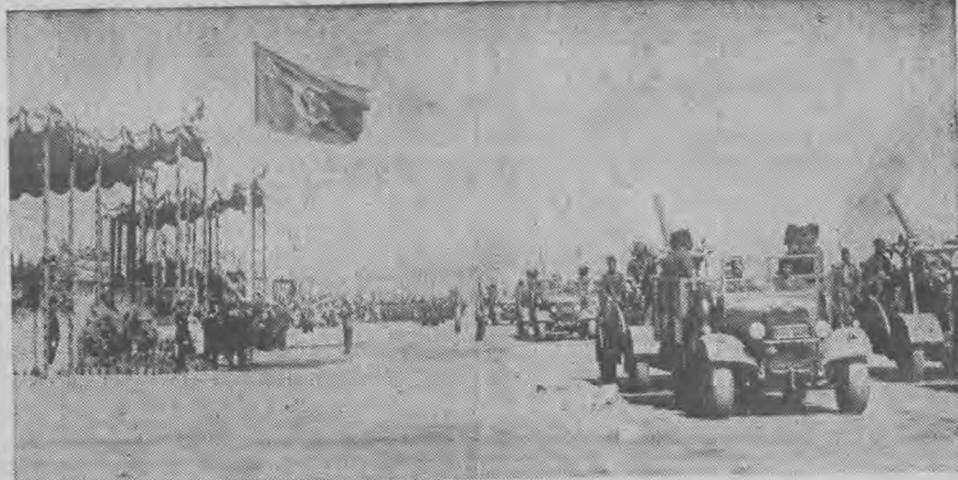
Tym się tłumaczy energiczny protest piekarzy wenezuelskich.

Ale w tym proteście nie uwzględniono jednego. Zamiłowań estetycznych naszego wieku. Każda epoka ma swe własne cele i upodobania. Smukłość figur kobiecych jest wyrazem naszych współczesnych zamiłowań estetycznych.

Któżby bowiem chciał mieć dziś otyłą o bujnych kształtach narzeczoną lub żonę? A więc? A więc piekarze wenezuelscy są — z punktu widzenia estetów i lekarzy higienistów — wstecznikami i przeciwnikami... uszlachetniania rasy.

Komu zatem należy przyznać rację: piekarzom, czy „wrogom" ich zawodu?

Na pytanie to będzie sobie musiało odpowiedzieć Ministerstwo Rolnictwa w Wenezueli. Nie będzie to łatwe zadanie...



*PARADA WOJSKA EGIPSKIEGO W KAIRZE*
*Z okazji zaślubin następcy tronu Iranu z siostrą króla Egiptu Faruka odbyła się w Kairze wielka parada wojskowa.*

# Czy dosięgła go klątwa faraona?

### *Zgon odkrywcy grobu Tut-ench-Amuna*

W Londynie zmarł archeolog Howard Carter. Wsławił on się głównie tym, że dnia 4 listopada 1922 razem z lordem Carnarwonem w pobliżu dawnej stolicy Egiptu Teb. odkrył grobowiec faraona Tut-ench-Amuna, dokonując dzieła archeologicznego o doniosłym znaczeniu. Dokoła odkrycia tego powstała legenda, że wszyscy uczestnicy wyprawy dotknięci zostaną klątwą i że czyn swój przypłacić muszą życiem. Odkrycie grobowca dało nawet początek modzie a lá Faraon, która w Ameryce wyrażała się m. in. tym, że panie kształtne łydki opisywać kazały sobie hieroglifami.

Czas, w którym żył faraon, zmarły jeszcze w młodocianym wieku — połowa 13-go wieku przed Chr. — był okresem przewrotu. Poprzednik Tut-ench-Amuna na tronie, zwany kacerzem, Echnaton, skasował stary kult bożka Amona czy Amuna, a w miejsce jego zaprowadził kult Atona, czyli kult bóstwa słońca, jako religię państwową. Po śmierci Echnatona, który chciał zaprowadzić kult tylko jednego bóstwa, rządy objął jego młody i słabowity, prawdopodobnie nielegalny syn Tut-ench-Aton. Kapłani, którzy czuli się zagrożeni w swej władzy, wywołali bunt. Tut-ench-Aton uległ i przywrócił prawa dawnym bogom a także kapłanom Amona. Odtąd przybrał nazwę Tut-ench-Amun. Tym się też zapewne częściowo tłumaczy, że grobowiec zmarłego w młodym wieku faraona urządzony został z niesłychanym przepychem. (KK)

## Ojciec 28 dzieci

(r) W Czechach, w miejscowości Hranice, żyje robotnik, nazwiskiem Machala, który był ojcem 28-rga dzieci. Z liczby tej 17 już umarło. Jest on po raz drugi żonaty. Wszystkie dzieci urodziły się z pierwszego małżeństwa — trzykrotnie urodziły się trojaczki, czterokrotnie bliźnięta.

**NASZA NOWELKA**

# Pimpuś

(Dokończenie.)

— Patrz, patrz... tam! Pimpuś poleciał za tą panią... Uciekł szelma!... Mówiąc to szybko cofnął do wagonu i już się przeciskał w stronę wyjścia. Rozległy się dookoła śmiechy podróżnych. Nie zważając na nic, słyszał tylko za sobą płaczliwe nawoływania Basi wykrzykującej na cały głos:

— Jacuś... pociąg zara ruszy... goń prędzej za Pimpusiem... Ja za tobą!... O, już rusza.

Klęskowicz wychylił się z wagonu, wołając rozpaczliwie:

— Panie konduktorze, panie konduktorze... Zatrzymać pociąg!... Pimpuś nam uciekł... o, tam leci! — Gdy wołanie Klęskowicza nie osiągnęło doraźnego skutku, jakiś starszy obok niego na platformie pasażer, trącił go lekko i zawołał mu nad uchem:

— Toż ma pan hamulec... O tam!... Ciągnij pan!... A gdy Klęskowicz spełnił tę dobrą i życzliwą radę i pociągnął mocno za rączkę hamulca, tamten pochwalił:

— Dobra, zaraz stanie — zobaczy pan... Istotnie w tej chwili rozległ się zgrzyt łańcuchów, bufory uderzyły o siebie, pociąg stanął. Klęskowicz w tejże chwili wyskoczył z wagonu i już pędził za oddalającą się damą z terierką i Pimpusiem, zdążywszy tylko krzyknąć poza siebie:

— Basiu, leć za mną!

Pani Basia przetłoczywszy się, ledwo nie wpadła na stacyjny peron, ale gdy już się na nim znalazła, ozwał się tuż za nią głos konduktora:

— Czy to pani zatrzymała pociąg? A gdy Basia oszołomiona milczała, ktoś z wagonu wyjaśniał konduktorowi:

— Nie, to ten pan o, co tam pędzi, pewno jej mąż. Bo im Pimpuś uciekł, więc za nim gonią...

Konduktor dał sygnał odjazdu, a stojąc już na stopniu wagonu wyrzekł twardo:

— Tam stoi zawiadowca, on mu da Pimpusia... zapłaci karę...

Pociąg ruszył.

— — — — — — — — — — — —

Teraz do Basi stojącej na pustym peronie i wpatrzonej wdal, gdzie poza domami zniknął jej z oczu mąż, podszedł zawiadowca stacyjny.

— Czy to ten, co tam pędzi za pociąg, nie uważała pani? — Pytał tonem urzędowym.

Basia zadyszana a mocno przerażona, łypiąc oczami odpowiedziała:

— A jakże, to przecież mój mąż Jacuś zatrzymał... ale on dogoni! Bo, widzi pan Pimpuś nam wyskoczył i pogonił tam za panią, to jest za jej pieskiem, a właściwie — suczką. Jakie to szczęście, że Jacuś zdążył zatrzymać pociąg, bo co by to było?.. spoglądała na zawiadowcę z ufnością, czekając na słówko współczucia.

Ale zawiadowca, nie zmieniając swego głosu pytał dalej:

— Więc ciągnął za hamulec, żeby zatrzymać pociąg?

— A jakże, panie zawiadowco, ciągnął z całej siły, tak mu doradzono tam w wagonie.

— Aha, to dobrze...

— Dobrze, pan mówi? A jeśli on go nie dogoni, to co wtedy?

— W każdym razie beknie, — odmruknął zawiadowca już odchodząc.

— Jakto beknie?.. Kto... Pimpuś ma beczeć? — pytała pani Basia zdumiona.

— Niech że pani tu do mnie skieruje tego swego męża... i już szedł ku stacyjnemu biuru, gdy ukazał się zziajany Klęskowicz z Pimpusiem na ręku.

Zwracając się do Basi zdaleka już wołał:

— Oh, oh... to ci dopiero, oh, to się zmachał! Masz tu, bierz swego Pimpusia! Oh... to rzeczywiście pańską frajdę mi urządziłaś!... No i co teraz... przecie następny pociąg dopiero za dwie godziny. Gdy Klęskowicz tak utyskiwał, stanął przed nim zawiadowca:

— A to pan już jest? Czy to pan zatrzymał pociąg hamulcem pneumatycznym?

— Ano ja, oczywista... A jakże miałem podług pana zrobić, kiedy Pimpuś pomknął nagle za tym pieskiem tej pani, żeby ją licho!... No, ale, panie zawiadowco, co tu się dziwić — on jest piesek...

— A ona suczka, tak to już wiem... — przerwał mu zawiadowca.

Klęskowicz z humorem mówił dalej:

— No, właśnie, takie panie zawiadowco prawo natury... He, he...

— No, tak, tak, — mówił zawiadowca coraz twardziej, — ale my tu mamy swoje prawo, takie oto — przepisy kolejowe. Pan o tem słyszał?

— Niby co tu mają przepisy, kiedy pieskowi się podobała...

— A to, że pan zapłaci karę...

— Ależ panie zawiadowco, chyba pan żartuje sobie. To Pimpuś miał uciec, a my mieliśmy patrzeć...

— Wcale nie żartuję. Więc płaci pan z dobrej woli, czy mam zrobić protokół i oddać dalej do sądu... tonem oziębłym ozwał się zawiadowca.

— Jacuś, słyszysz ty, sądem cię straszy? — To teraz, o mój Boże drogi! I biedna Basia rzewnie się rozpłakała.

— — — — — — — — — — — —

Siedzieli na pustym peronie w oczekiwaniu powrotnego pociągu do domu. — Klęskowicz melancholijnie patrzył przed siebie w milczeniu. Pimpuś leżał teraz spokojnie.

MICHAŁ WODZYŃSKI